

Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 3 (192) • Marzec 2012 • Cena 2,50 zł

● Ród Chodkiewiczów patronem gimnazjum ● Szkoły połączone ● Gryf i Czarni przed wiosenną rundą ● Parkowanie po gródecku ● Wiersze na Dzień Kobiet



Fot. Mirosława Łuksza

Сустрэча з беларускай песняй (str. 2)



Fot. Michał Szyszkiewicz

Pracowici radni (relacje z dwóch sesji Rady Gminy na str. 4-8)

Сустрэча з беларускай песняй

Фота Міры Лукшы

Марыя Врублеўская ізноў сярод салістаў не мела сабе роўных



Фота Міхала Шышкевіча

„Рассяпваны Гарадок” (II-ое месца сярод вакальных калектываў у катэгорыі сучаснай песні) Сцяпан Копа вёў бесперапынна 35 гадоў (да 2002 г.)

Месяц люты, як штогод, прайшоў у нас пад знакам беларускай песні. А гэта ў сувязі з фестывалем, ведзеным Беларускім грамадска-культурным таварыствам ужо ад 43-х гадоў. Як заўсёды, прыступілі да яго ўсе калектывы, што дзейнічаюць пры Гмінным цэнтры Культуры ў Гарадку. У адборачным раённым аглядзе ў Беластоку выступілі „Каліна” (у поўным саставе і ў квартэце) і „Калінка” з Залук пад мастацкім кіраўніцтвам Віктара Леанкевіча, пад яго ж дырыжорствам канцэртавала і капэля „Хутар”. Гарадок прадстаўлялі яшчэ „Асенні ліст” пад кіраўніцтвам Генадзя Шэметы і „Рассяпваны Гарадок” (музычны кіраўнік Віктар Маланчык), а Марыя Врублеўская і Галіна Парфягюк выступілі як салісткі.

Амаль усіх удзельнікаў адборачнага канцэрта журы закваліфікавала на цэнтральны агляд, які адбыўся праз тыдзень. На гала-канцэрце 26 лютага ў тэатры імя Аляксандра Венгеркі для беластоцкай публікі і пачэсных гасцей з Польшчы і Беларусі праспявалі ад нас Марыя Врублеўская і „Рассяпваны Гарадок”.

Традыцыйна ўсе нашы ўдзельнікі выступілі і таксама перад уласнай публікай. Было гэта 17 лютага, калі ў Гарадку адбылася ўрачыстая прамоцыя кнігі „Беларускія песні Гарадоцкай зямлі”. Яе складальнікам з'яўляецца Сцяпан Копа, вядомы на Беласточчыне музыколаг і калекцыянер народных песень з рэгіёну (гэта ўжо яго восьмы такі том). Зборнік выйшаў у канцы 2011 г. у серыі Гарадоцкай выдавецкай Афіцыны пры Гмінным цэнтры культуры ў Гарадку дзякуючы датацыі Міністра ўнутраных спраў і адміністрацыі.

У час прэзентацыі кніжкі, з удзелам яе аўтара, выступалі гарадоцкія калектывы. Старэйшы з іх „Рассяпваны Гарадок” Сцяпан Копа вёў бесперапынна 35 гадоў (да 2002 г.). Тады, ездзячы па навакольных вёсках, і запісаў ён на магнітафонны стужкі большасць песень апублікаваных у зборніку. Гэта вельмі важны гістарычны дакумент, дзякуючы якому ад забыцця ўратаваны вялікі скарб народнай музычнай культуры гэтай тэрыторыі. Адначасова гэта і каштоўная крыніца рэпертуару для дзейнічаючых у гміне калектываў, які звычайных жыхароў, вядомых любоўю да „свойскіх” песень.

У планах Гміннага цэнтра Культуры ў Гарадку ёсць, каб усе песні са зборніка запісаць у фармаце аўдыё і паставіць іх у інтэрнэт. А Сцяпан Копа працуе ўжо над чарговым зборнікам, на гэты раз камплектуе песні з Сакольшчыны. Выдаўцом будзе Крынскі Фонд Villa Sokrates, якому прызнана ўжо на гэта дзяржаўная датацыя.

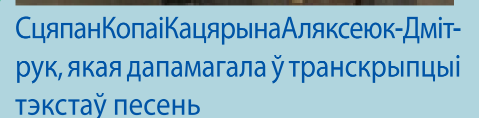
Юрка Хмялеўскі

Фота Юркі Хмялеўскага

„Калінка” з Залук апрача песні падрыхтавала таксама вясёлую сцэнку. Камісія, на жаль, гэтага не дацаніла. Гурт, калі даведаўся пра вынікі раённага агляду, у знак пратэсту адмовіўся ўдзельнічаць у фінальным канцэрце



Фота Міры Лукшы



Сцяпан Копа і Кацярына Аляксеюк-Дмітрук, якая дапамагала ў транскрыпцыі тэкстаў песень



Od Redaktora

Ostatnio w naszej gazecie coraz więcej uwagi poświęcamy lokalnej historii. W poprzednim numerze ukazał się obszerny opis zamku Chodkiewiczów, zbudowanego w Gródku ponad pięćset lat temu. Komuś mogło by się wydawać, że ta publikacja miała związek z trwającym akurat wyborem patrona naszego gimnazjum. Zdecydowano, że będzie nim właśnie Ród Chodkiewiczów. Jednak to był przypadek, gdyż ten artykuł jego autor – Mirosław Porębski – nadesłał dużo wcześniej, a wyboru patrona dokonano zanim się ukazał. Tak czy inaczej, jest to bardzo cenna publikacja, świadcząca o niezwykle bogatej historii Gródka i jego wybitnych protoplastach, wielce zasłużonych dla rozkwitu nie tylko Ziemi Gródeckiej, ale też całej historycznej Litwy, w granicach której leżała, jak też i Rzeczypospolitej.

Przywracanie pamięci o tych odległych dziejach jest działaniem ze wszech miar cennym i szczytnym. Uhonorowanie możnowładców Chodkiewiczów poprzez nadanie ich imienia gródeckiemu gimnazjum to niezwykle piękny gest i przejaw lokalnego patriotyzmu. Dlatego pomysłodawcom i autorom tej inicjatywy – nauczycielom, uczniom i całej szkolnej społeczności – należą się wielkie słowa uznania. Jednak jest u nas pilna potrzeba przywracania pamięci nie tylko o tak odległych dziejach historycznych, ale też o przeszłości stosunkowo jeszcze świeżej daty. Powoli odchodzi bowiem od nas pokolenie, urodzone przed drugą wojną światową – świadkowie prawdziwego oblicza i tożsamości ziemi, gdzie mieszkamy. Nieprzywiązywanie wagi do przeszłości powoduje, że odcinamy się od korzeni. To z kolei daje pole do popisu różnej maści pseudohistorykom i neofitom do fałszowania historii naszych terenów. A przecież tak zwykła ludzka uczciwość jak i obowiązek chrześcijański nakazują nam pamięć o przodkach i ich świecie zachowywać jak najdłużej. Ma to zresztą i wymiar ekonomiczny. Daje się zauważyć prawidłowość, iż w tych krajach, gdzie szanuje się historię, obywatelom powodzi się znacznie lepiej niż tam, gdzie o niej się zapomina. Przykładem dla nas mogą być bogate kraje skandynawskie, podobnie Francja, Czechy, Niemcy. Wszędzie tam pełno dobrze zachowanych zabytków, pomników, archiwów, muzeów…

Tymczasem w naszych rodzinach pamięć o przodkach jakże często sięga co najwyżej do trzeciego pokolenia. Znamy imiona i nazwiska swych babć i dziadków, z jakich wsi pochodzili i kim byli, ale już o pradziadkach z reguły nie wiemy nic.

W połowie lutego przyszło mi na zawsze rozstać się ze swym ojcem. Na rodzinnej kwaterze prawosławnego cmentarza w Ostrowiu pod Krynkami, gdzie spoczął, najstarszy zachowany nagrobek pochodzi z 1910 r. Został postawiony po pradziadku Klemensie. Kilka lat temu zacząłem spisywać dzieje swego rodu i budować jego drzewo genealogiczne. W białostockim archiwum państwowym dotarłem do szczątkowo zachowanych tam dziewiętnastowiecznych metryk „prychodskoj ostrowskoj cerkwi". Na pożółkłych stronach udało mi się rozszyfrować wpis „swiaszczennika", stwierdzający że pradziadek Klemens urodził się w roku 1836 i był synem Kajetana.

Potem poprosiłem przyjaciela z Grodna, aby poszperał z kolei w tamtejszym archiwum państwowym. Ku mej radości wkrótce przysłał mi przepisane przez siebie na komputerze dziewiętnastowieczne „lustracje" – spisy mieszkańców Ostrowia – całego do 1850 r. i rozdzielonego potem administracyjnie na Południowy, Północny i Nowy. Z wykazu sporządzonego przez rosyjskiego urzędnika w 1835 r. dowiedziałem się, że ojciec Kajetana też miał na imię Kajetan, a jego z kolei ojcem był Jan. Tak oto swoje drzewo genealogiczne wyprowadziłem aż z połowy XVIII w. Chmielewscy (Chmiale) byli jednym z zaledwie kilku rodów, z których rozrósł się mój Ostrów, w pewnym momencie długi aż na cztery kilometry. Co więcej, udało mi się ustalić, że wszyscy oni w prostej linii wyszli z mej rodzinnej siedziby.

Bardzo wiele informacji o przeszłości naszej wsi przekazał mi mój zmarły ojciec, który był kopalnią wiedzy o dziejach tych okolic, także miasteczka Krynki, gdzie prawie do ostatnich dni jeździł rowerem co najmniej raz w tygodniu. Spisałem też wychwycone w rozmowach z nim słowa – perełki naszej „prostaj movy". Takie jak „sechało" (rozum) lub „krypa" (wyżłobione z grubego pnia koryto przy studni do pojenia krów i koni). Zgłębiając fachową językoznawczą literaturę, jak też opierając się na własnej intuicji, utwierdziłem się w przekonaniu, iż mój rodzinny język jest niezwykle oryginalny. Zbliżony wprawdzie do literackiej białoruszczyzny, nosi w sobie wiele śladów dominującej tu przed wiekami Jatwieży.

Ojciec żył długo, zmarł mając ponad 85 lat. Należał do niezwykle hardego pokolenia. Był bardzo pracowity, przy tym nadzwyczaj cierpliwy. Następne, czyli obecne pokolenie, w tym ja, już tacy nie jesteśmy. Bo i czasy mamy przecież łatwiejsze, życie nie wymaga od nas już takiego, często wręcz nadludzkiego, poświęcenia. Ojciec nawet będąc na emeryturze nigdy nie pozostawał bezczynny. Dwadzieścia lat temu wyzbył się konia, a kupił sobie traktor i podstawowe maszyny, którymi niemalże do końca swych dni obrabiał ogród i kawałek pola za stodołą.

Ojciec często recytował też sielskie, jak też rewolucyjne, wierszyki białoruskich klasyków („Што ты спиш, мужычок?.."), śpiewał również ludowe białoruskie piosenki, znał wiele przysłów, legend porzekadeł. Miałem Go jeszcze o tyle rzeczy wypytać... Nie zdążyłem.

Jerzy Chmielewski

P.S. Serdecznie dziękuję licznej delegacji z Gródka – na czele z Wójtem i przewodniczącym Rady Gminy – za towarzyszenie naszej rodzinie w ostatniej drodze mego Ojca. ▲

Krótko

Ofiara zimy

W styczniu w domu w Gródku zamarzł starszy mężczyzna. Był samotny. Rodzina była przekonana, że przebywa u brata we wsi pod Gródkiem. Kiedy do niego zatelefonowano i okazało się, że tak nie jest, było już za późno. Mężczyznę pochowano w połowie lutego.

Włamanie do sklepu

Pod koniec lutego ktoś włamał się do sklepu z pieczywem Rogal w centrum Gródka. Po wybiciu szyby butelką sprawca zabrał z szuflady 100 zł i telefon komórkowy. Sprawę wyjaśnia policja.

Laureat z naszych stron

Na początku marca już po raz 21. została wręczona nagroda literacka im. Wiesława Kazaneckiego, przyznawana przez prezydenta Białegostoku. Tym razem kapituła wyróżniła dwóch prozaików. Jednym z laureatów został Jan Kamiński, który od kilku lat ma drugi dom w Jaryłówce k. Bobrownik. Nagrodę otrzymał on za „Książkę meldunkową", w której pojawiają się takie miejscowości, jak Gródek, Królowy Most, Grzybowszczyzna, Tykocin, choć poza nazwą niewiele mające wspólnego z tymi prawdziwymi.

Drugim laureatem został Michał Androsiuk. Nagrodę otrzymał za – jak podkreśla – białoruską, choć napisaną po polsku powieść „Biały koń". Obaj laureaci otrzymali po 16 tys. zł. ▲

Nasze gminne sprawy

XVI Sesja Rady Gminy Gródek (31 stycznia 2012 r.)

Gościem obrad był kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Białymstoku, **Andrzej Pleszuk**, który przedstawił informacje na temat wniosków o dofinansowanie, składanych przez rolników. Ich nabór rozpocznie się już 15 marca br.

Radny **Włodzimierz Grycuk** zapytał jak Agencja będzie podchodzić do sytuacji zalesiania gruntów i wypłaty na ten cel dofinansowania, w momencie gdy teraz wielu osobom Starostwo Powiatowe odmawia przeklasyfikowania gruntów z rolnych na leśne, tłumacząc to brakiem funduszy.

Kierownik odpowiedział, że sytuacja jest mu znana i wystąpi do Starostwa Powiatowego o jej wyjaśnienie.

Po zreferowaniu przez **Wójta Wiesława Kuleszę** informacji o jego pracy w okresie międzysesyjnym radny **Jerzy Karpiuk** zwrócił się o przybliżenie sprawy nieruchomości przy ul. Zamkowej w Gródku, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu publicznego.

Wójt odpowiedział, że dotyczy to działki o powierzchni 4048 m² wraz z budynkiem byłej masarni.


Fot. Michał Szyszkiewicz

Radny Jerzy Karpiuk (w środku) przy głosie

Uchwały

Na początku radni zatwierdzili sprawozdania z działalności komisji stałych i całej Rady Gminy w roku ubiegłym oraz przyjęli plany ich pracy w roku bieżącym. Następnie uchwalili znowelizowany Statut Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku.

Radny **Włodzimierz Grycuk** zapytał, dlaczego w obecnym wariancie statutu nie wyodrębniono liczby zatrudnionych osób, tak jak to było poprzednio.

Sekretarz Gminy **Lilia Waraksa** odpowiedziała, że poprzednio struktura zatrudnienia była ujęta w załączniku. – W związku z rozszerzaniem zadań opieki społecznej postanowiliśmy nie zamieszczać ilości osób zatrudnionych, a jedynie wyodrębniono jakie są stanowiska pracy w jednostce – powiedziała. – Liczba osób zatrudnionych zawarta jest w regulaminie organizacyjnym jednostki, opracowanym przez kierownika w porozumieniu z Wójtem Gminy.

Kierownik GOPS **Krystyna Sawicka** dodała, że ilość zatrudnionych pracowników socjalnych reguluje Ustawa o pomocy społecznej i jest to jeden pracownik na 50 rodzin korzystających z pomocy społecznej.

Kolejna uchwała dotyczyła ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania na rok 2012 opłat za kształcenie nauczycieli. Projekt przedstawiła podinspektor Urzędu Gminy **Agnieszka Lisowska**.

Radna **Taisa Lisowska** zapytała, czy jest regulamin, określający sposób dofinansowania form kształcenia i czy w sytuacji kiedy ma dojść do połączenia szkół zasadne jest, aby ktoś z nauczycieli ze szkoły podstawowej dokształcał się w specjalności z logopedii i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej, skoro wiadomo, że logopedą jest p. Joanna Ostapczuk zatrudniona w Publicznym Gimnazjum i pomoc psychologiczno-pedagogiczną zapewniają pedagodzy i psycholog.

Dyrektor Szkoły Podstawowej **Elżbieta Greś** odpowiedziała, że „formy dokształcania opracowano na podstawie 3-letniego planu, który został złożony do 30 listopada i do tego czasu nic nie wiedziałam na temat zamiaru utworzenia zespołu szkół. Od 1 września 2012 r. do szkół podstawowych wchodzi reforma i uznałam, że dobrze będzie, gdy nasi pracownicy będą mieć odpowiednie kwalifikacje do prowadzenia pomocy psychologiczno-pedagogicznej”.

Radny **Jerzy Karpiuk** zapytał, czego dotyczą szkolenia rad pedagogicznych, na które przeznaczone jest 5 000 zł?

– Są to szkolenia prowadzone przez specjalistyczne firmy – odpowiedziała dyrektor. – To szkolenia z tematów potrzebnych do realizacji zadań oświatowych w danym roku szkolnym. Jest to kwota ustawowa wynikająca z Karty Nauczyciela.

Dyrektor Publicznego Gimnazjum **Anna Grycuk** uzupełniając dodała, że nie oznacza to, że ta kwota zostanie w pełni wykorzystana. – W pierwszej kolejności staramy się szukać firm, które organizują szkolenia nieodpłatnie – zaznaczyła.

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Następnie **Wójt** przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Radny **Piotr Szutkiewicz** zapytał z czego wynika tak duża podwyżka w przypadku odprowadzenia ścieków?

Kierownik Komunalnego Zakładu Budżetowego **Mirosław Gryko** odpowiedział, że tak duży wzrost jest wynikiem zwiększonych kosztów zużycia energii elektrycznej. – Mamy 18 przepompowni, w których są co najmniej po dwie pompy – wyjaśnił. – Są to koszty realnie przez nas ponoszone.

Radny **Grzegorz Borkowski** chciał dowiedzieć się, z czego wynika wzrost wynagrodzeń o 10 000,00 zł oraz z czego wynikają założenia, że wzrośnie odprowadzanie ścieków i zużycie wody.

Kierownik KZB odpowiedział, że w przypadku płac dotyczy to dodatkowych nagród jubileuszowych, a ilości zużytej wody i ilości odprowadzanych ścieków wynikają z prognoz i planów. Co roku powstają nowe przyłącza, dlatego też należy każdego roku założyć większe ilości.

Wójt dodał, że wykonano dokumentację na modernizację oczyszczalni ścieków, która jest w złym stanie i jej remont jest koniecznością. Wartość koszto-

Ceny brutto za pobieranie wody z wodociągów i odprowadzanie ścieków do kanalizacji w b.r.

- **woda – 2.40 zł/ m³ (+0,30 zł)**
- **ścieki – 4.00 zł/ m³ (+1,40 zł)**

W nawiasie podano wysokość podwyżki.

rysowa modernizacji wynosi ok. 3 000 000 zł.

W głosowaniu 13 radnych opowiedziało się za nowymi stawkami, a dwoje – **Maria Wróblewska** i **Alina Gościk** – wstrzymało się od głosu.

Następnie **Wójt** przedstawił projekt uchwały w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji.

Radny **Piotr Szutkiewicz**:
– Martwi mnie cel dotacji, czyli służby dodatkowe. A co z godzinami podstawowymi, podczas których policjanci nie wywiązują się ze swych obowiązków?

– Godziny nadliczbowe są wynikiem dodatkowych akcji prewencyjnych wykonywanych na nasze wnioski – wyjaśnił **Wójt**.

Kierownik Komisariatu Policji w Zabłudowie **Romuald Kalinowski** dodał, że czas pracy policjantów regulują przepisy i aby zabezpieczyć bezpieczeństwo na terenie całej gminy, konieczne są dodatkowe godziny, głównie ze względu na lokalizację zalewu i organizację w okresie letnim wielu imprez i festynów.

Radna **Ewa Bozik** chciała się dowiedzieć, dlaczego dostęp do posterunku w Gródku jest tak ograniczony?

– W Gródku pracuje siedmiu policjantów, a w celu zapewnienia całodobowych patroli potrzebnych jest ich dziesięciu, dlatego też nie mamy takich możliwości aby przez cały czas ktoś był na posterunku – odpowiedział **Kierownik**.

Wójt dodał, że w wyniku reorganizacji od marca całodobowy komisariat będzie w Michałowie, a nie tak jak do tej pory w Zabłudowie. Ta reorganizacja ma wpłynąć na jakość i szybkość patroli.

Radny **Grzegorz Borkowski** uznał, że „praca z policją jest daleko niewystarczająca i policjantów po prostu nie widać. Często dzwonię w przypadku problemów na przejściu granicznym ale zawsze jestem odsyłany do straży granicznej. Współpracę oceniam negatywnie".

Radny **Andrzej Konończuk** powiedział, że jego zdaniem należy przekazać te środki dla policji, nawet ze względu na zbliżające się Mistrzostwa Europy w piłce nożnej.

Radny **Piotr Szutkiewicz** dodał, że sam widział brak interwencji policji w momencie łamania przepisów.

– Jest to niedopuszczalne i obowiązkiem policjantów jest reagowanie na każde zgłoszenie i przypadki łamania przepisów – podkreślił **Kierownik**.

Radna **Maria Wróblewska** zgłosiła problem z młodzieżą mieszkającą w mieszkaniach komunalnych przy ul. Białostockiej, którzy mają broń i strzelają w drzwi mieszkań.

Kierownik był zaskoczony i powiedział, że sytuacja nie jest mu znana, nikt z mieszkańców tego nie zgłosił.

W głosowaniu 12 radnych opowiedziało się za przyznaniem dofinansowania, **Grzegorz Borkowski** był przeciw, **Piotr Szutkiewicz** i **Ewa Bozik** wstrzymali się od głosu.

Następnie **Skarbnik Renata Wysocka** przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2012-2026.

Radna **Nina Markiewicz** podkreśliła, że dobrym sposobem żeby nie zadłużać się jeszcze bardziej, będzie rezygnacja z remontu Urzędu Gminy.

Wójt poinformował, że remont urzędu jest odłożony w czasie i z pewnością nie ruszy w latach 2012-2013. Dodał również, że będziemy starać się obniżać wydatki bieżące, a rezygnacja z inwestycji, na które otrzymujemy dofinansowanie ze środków zewnętrznych, nie ma sensu.

Skarbnik **Renata Wysocka** przedstawiła też projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2012 r.

Radny **Włodzimierz Grycuk** zapytał, czy na etapie wykonywania remontu budynku GCK w umowie z wykonawcą był zapis o ewentualnych karach umownych i jaką kwotę uzyskaliśmy tytułem kar za nieterminowe wykonanie remontu?

Wójt poinformował, że kary umowne wyniosły ok. 38 000 zł plus odsetki ustawowe. Natomiast jeżeli chodzi o roboty dodatkowe, to sąd zadecydował, że musimy zapłacić wykonawcy kwotę ok. 36 000 zł.

Następnie sekretarz **Lilia Waraksa** przedstawiła informację o realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2011 r.

Radny **Janusz Michał Cimochowicz** zainteresowany był, kim jest animator przedstawiony w informacji.

– To osoba zajmująca się boiskiem i prowadzeniem zajęć na Orliku, jest to Marcin Józwowicz – nauczyciel z gmnazjum – odpowiedziała **Sekretarz**.

Interpelacje, zapytania i wnioski radnych

Radny **Janusz Cimochowicz**:

1. Działania urzędników są opieszałe. Przed 1 stycznia zgłosiłem wniosek o podsypanie drogi powiatowej i do tej pory nie było żadnej reakcji.

2. Mieszkańcy skarżą się, że nie mogą dodzwonić się do zakładu energetycznego.

3. Dlaczego w planie inwestycyjnym nie ma zapewnionej pomocy finansowej dla Powiatu na wykonanie remontu drogi Zubry-Wiejki?

Radna **Taisa Lisowska** zgłosiła problem z odśnieżaniem dróg:
– Droga z Załuk do Radunina została odśnieżona dopiero na trzeci dzień po opadach śniegu – powiedziała.

Radny **Włodzimierz Grycuk** zapytał, czy w tym roku również będzie można skorzystać z dofinansowania na usunięcie azbestu, tak jak to było w latach 2010-2011 oraz na jakim etapie przygotowań jesteśmy w związku z wejściem w życie nowej ustawy? Podkreślił również problem palenia śmieci w piecach przez mieszkańców.

Wójt odpowiedział, że na 2012 r. nie ma przewidzianych środków przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska na usuwanie pokryć azbestowych, a co do nowej ustawy to w dalszym ciągu na szczeblu ministerialnym mamy do czynienia z wieloma problemami i czekamy na wejście w życie wielu rozporządzeń wykonawczych.

Sprawy różne

Kierownik GOPS Krystyna Sawicka prosiła o zgłoszenia w przypadku osób potrzebujących pomocy.

Radna **Joanna Sołowiej** zgłosiła problem nie odśnieżonych przejść dla pieszych przy drodze krajowej.

Na podstawie protokołu z sesji
oprac. ***Jerzy Chmielewski*** ▲

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót)

1. Wydałem szereg zarządzeń, m.in.:

- **W sprawie powołania komisji przetargowej w ramach sprzedaży, najmu, dzierżawy oraz prowadzenia rokowań na sprzedaż nieruchomości z zasobu Gminy Gródek w 2012 r.;**
- **W sprawie ogłoszenia otwartego konkursu ofert na wspieranie realizacji zadań Gminy Gródek przez organizacje pozarządowe w zakresie świadczenia specjalistycznych usług opiekuńczych i edukacyjnych;**
- **W sprawie ogłoszenia otwartego konkursu ofert na wspieranie realizacji zadań Gminy Gródek przez organizacje pozarządowe w sferze ochrony zdrowia;**
- **W sprawie ogłoszenia otwartego konkursu ofert na wspieranie realizacji zadań Gminy Gródek przez organizacje pozarządowe w zakresie działań i inicjatyw promujących Gminę Gródek i jej dziedzictwo kulturowe;**
- **W sprawie ogłoszenia otwartego konkursu ofert na wspieranie realizacji zadań Gminy Gródek przez organizacje pozarządowe w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu;**
- **W sprawie powołania Komisji Przetargowej do przygotowania i przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą „Zagospodarowanie terenów zielonych – parku w Gródku";**
- **W sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej;**
- **W sprawie wykonywania zadań obronnych w 2012 r.;**

• W sprawie powołania Komisji Przetargowej do przygotowania i przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą „Zagospodarowanie terenu przy zbiorniku rekreacyjno-retencyjnym w Zarzeczanach”;
• W sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu publicznego, obejmującego działkę nr 1973/2 o pow. 4048 m² w Gródku, ul. Zamkowa wraz z budynkami po byłej masarni;
• W sprawie zaciągnięcia w 2012 r. kredytu krótkoterminowego na sfinansowanie przejściowego deficytu budżetu Gminy Gródek;

2. W zakresie spraw związanych z ewidencjonowaniem działalności gospodarczej:

- do Urzędu Gminy Gródek wpłynęło: 2 wnioski o wpis do CEIDG, 5 wniosków o wykreślenie, 1 wniosek o zmianę wpisu oraz 3 wnioski o zawieszenie działalności gospodarczej.j.

3. W zakresie spraw inwestycyjnych

• Przygotowywana jest dokumentacja przetargowa do ogłoszenia przetargu nieograniczonego na wyłonienie wykonawcy zadania „Przebudowa odcinków ulic w Gródku: ul. Rzemieślniczej w ciągu drogi gminnej Nr 105065B i ul. Białostockiej w ciągu drogi powiatowej Nr 1448B” w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych - Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój ”.
• Po raz kolejny został ogłoszony przetarg nieograniczony na wyłonienie wykonawcy zadania pod nazwą „Zagospodarowanie terenu przy zbiorniku rekreacyjno-retencyjnym w Zarzeczanach”.

4. W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano:

– 2 decyzje o warunkach zabudowy;
– 12 decyzji zezwalających na wycinkę drzew;
– postanowienie nie stwierdzające potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięcia polegającego na przebudowie drogi powiatowej Nr 1452B na odcinku Zubry – Wiejki.

5. Odbyło się kolejne spotkanie robocze przedstawicieli: Wojewody Podlaskiego, Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, Nadleśnictwa Waliły, Nadleśnictwa Żednia, Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej, Lokalnej Grupy Działania Puszcza Knyszyńska i Gminy Gródek, poświęcone organizacji obchodów 150 Rocznicy Powstania Styczniowego. Wojewoda Podlaski będzie zabiegał za pośrednictwem Sejmu i Senatu RP o to, aby rok 2013 został ogłoszony Rokiem Powstania Styczniowego, a centralne obchody planowane są na terenie Gminy Gródek w Uroczysku Piereciosy, gdzie 29 kwietnia 1863 r. miała miejsce największa na Białostocczyźnie bitwa zwana Bitwą pod Waliłami. W ramach obchodów planowana jest m.in. inscenizacja Bitwy pod Waliłami połączona z obozem powstańczym. Planowane działania obejmują także organizację międzynarodowej konferencji popularno-naukowej oraz utworzenie ścieżki edukacyjnej historyczno-przyrodniczej „Śladami Powstania Styczniowego na obszarze Puszczy Knyszyńskiej”, obudowanej małą infrastrukturą: wiatami, tablicami informacyjnymi i wieżą widokową. Kolejne spotkanie robocze zaplanowano 7 lutego br. w siedzibie Lokalnej Grupy Działania Puszcza Knyszyńska w Supraślu.

6. Zostały ogłoszone cztery konkursy na wspieranie realizacji zadań Gminy Gródek przez organizacje pozarządowe w zakresie:
• świadczenia specjalistycznych usług opiekuńczych i edukacyjnych;
• działań i inicjatyw promujących Gminę Gródek i jej dziedzictwo kulturowe;
• realizacji zadań w sferze ochrony zdrowia;
• w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu.

7. Uczestniczyłem

- w XV Zgromadzeniu Ogólnym Związku Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego w Białowieży;
- w Walnym Zebraniu Członków Lokalnej Grupy Działania „Puszcza Knyszyńska”;
– w Wieczorze Kolęd w Gminnym Centrum Kultury w Gródku.

Wójt Gminy Gródek mgr Wiesław Kulesza

Szkoły połączone

XVII Sesja Rady Gminy Gródek (24 lutego 2012 r.)

Po ustaleniu porządku obrad **Wójt Wiesław Kulesza** przedstawił informację o pracy swego urzędu w okresie międzysesyjnym. Była w niej mowa między innymi o przedterminowych wyborach sołtysa w Załukach. Dotychczasowa sołtys **Iwona Litwin** zrezygnowała z tej funkcji i 17 lutego odbyły się ponowne wybory. Na sołtysa wybrano **Annę Filipczuk**, która pełniła tę funkcję w poprzedniej kadencji.


Fot. Michał Szyszkiewicz

Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gródku Anna Grycuk: „Działalność rodu Chodkiewiczów i wartości, którymi oni się kierowali – pracowitość, waleczność, szlachetność – są godne naśladowania również w XXI wieku”

Uchwały

Pierwsza z uchwał dotyczyła nadania imienia Publicznemu Gimnazjum w Gródku. Zgodnie z wnioskiem skierowanym do Rady Gminy na patrona zaproponowano Ród Chodkiewiczów. Uzasadnienie przedstawiła dyrektor placówki, **Anna Grycuk**, która powiedziała, że takiego wyboru dokonała cała społeczność szkolna, a procedura była bardzo długa. Zbierając propozycje, kierowano się tym, aby patron był wzorem dla uczniów, związany z naszą ziemią i odzwierciedleniem lokalnej historii. Ród Chodkiewiczów jest odpowiedni, gdyż odegrał znaczącą rolę nie tylko w dziejach Gródka, ale i Polski.

Kolejna uchwała także dotyczyła gimnazjum, bo połączenia tej placówki ze szkołą podstawową poprzez utworzenie Zespołu Szkół.

Wójt przypomniał, że na poprzedniej sesji została podjęta uchwała intencyjna. Podlaski Kurator Oświaty taki wniosek zaopiniował pozytywnie, jako zasadny. Rada Pedagogiczna gimnazjum także, jedynie grono nauczycielskie szkoły podstawowej było temu przeciwne.

Po krótkiej dyskusji, dotyczącej uszczegółowienia zapisów w ramowym statucie Zespołu, radni podjęli uchwałę jednogłośnie.

W związku z planowaną przebudową ulicy Wschodniej w Gródku radni zgodzili się na zamianę nieruchomości pomiędzy Gminą i prywatnym właścicielem.

Ostatnia z uchwał dotyczyła wpisania nowo wybranej sołtys wsi Załuki, jako osoby upoważnionej do poboru podatków i określenia przysługującego z tego tytułu wynagrodzenia.

Interpelacje, zapytania i wnioski radnych

Radny **Grzegorz Borkowski** złożył interpelację w sprawie godzin działania oświetlenia ulicznego. – Co jakiś czas zachodzi potrzeba wyregulowania zegara – powiedział. – Ale z Zakladem Energetycznym, a szczególnie kierownikiem posterunku w Gródku, nie da się rozmawiać. Postuluję rozwiązać z nimi umowę.

Radny **Borkowski** poinformował także, że dzięki jego staraniom zostanie oświetlony niestrzeżony przejazd kolejowy w Waliłach Stacji.

Wójt podziękował radnemu za skuteczne starania, zaś w sprawie czasu działania oświetlenia ulicz-


Fot. Michał Szyszkiewicz

Anna Filipczuk – nowa-była sołtys wsi Załuki

nego poinformował, że uzyskał zapewnienie, iż zostanie to wyregulowane.

Radny **Jerzy Karpiuk** poprosił dyrektora Gminnego Centrum Kultury o rozważenie otwierania placówki w soboty i niedziele. – Dotarły do mnie takie prośby od mieszkańców – powiedział. – Szczególnie młodzież chce korzystać z pomieszczeń domu kultury także w weekendy.

Dyrektor GCK **Jerzy Chmielewski** poinformował, że w soboty dom kultury jest otwarty (w godz. 10-18, zgodnie z grafikiem wywieszonym przy drzwiach wejściowych). Podobnie w poniedziałki. – Obecna obsada pracownicza nie pozwala na pracę placówki w niedziele – powiedział, dodając że w ten wolny dzień nie pracuje żaden dom kultury w regionie.

Dyrektor stwierdził, że rzeczywiście do domu kultury przychodzi coraz więcej osób, szczególnie młodzieży, która korzysta ze sprzętu świetlicowego (stół do tenisa stołowego i piłkarzyków). – Wkrótce planujemy zakup stołu bilardowego i telebimu – poinformował – ale apeluję o poszanowanie naszego wyposażenia, które jest często nadmiernie eksploatowane.

Radny **Karpiuk** zaniepokoił się też wzrostem opłat za ogrzewanie, wytwarzane przez kotłownię komunalną w Gródku. – Z czego to wynika? – zapytał.

Wójt wyjaśnił, że spowodował to wzrost cen energii elektrycznej i niska sprawność przestarzałej sieci ciepłowniczej, wymagającej pilnej, lecz kosztownej, modernizacji.

Radny **Włodzimierz Grycuk** zwrócił uwagę na śliskie chodniki, co powoduje że w czasie roztopów piesi muszą poruszać się brzegiem jezdni, a to stwarza niebezpieczeństwo.

Przewodniczący Rady Gminy **Wieczysław Gościk** przypomniał, że to właściciele posesji mają obowiązek dbać o stan chodników, a nie czekać aż zrobi to za nich gospodarka komunalna.

Radny **Grycuk** zapytał też jak Urząd Gminy jest przygotowany do tegorocznej kampanii wypełniania wniosków o dopłaty dla rolników.

Wójt poinformował, że planowane jest zatrudnienie dwóch pracowników w ramach robót interwencyjnych ze środków powiatowego urzędu pracy, z których jeden będzie bezpłatnie pomagać zainteresowanym rolnikom przy wypełnianiu wniosków. Przypomniał też, iż wzorem lat ubiegłych takie usługi będą też świadczyć – odpłatnie – pracownicy ODR-u.

Radny **Grzegorz Borkowski** poinformował, ze na prośbę


Fot. Michał Szyszkiewicz

Inspektor Mirosława Gościk omawia projekt uchwały dotyczący zamiany nieruchomości

Dlaczego Ród Chodkiewiczów?

Jeszcze w maju ub.r. w Publicznym Gimnazjum w Gródku został powołany zespół ds. nadania mu imienia. Wyłoniono dwie propozycje – Powstańców Styczniowych i Rodu Chodkiewiczów.

20 stycznia br. odbyła się druga tura wyboru patrona szkoły. W głosowaniu przeprowadzonym przez samorząd uczniowski wzięło udział 97 uczniów (na 123 uprawnionych). Propozycja „Powstańcy Styczniowi" uzyskała 47 głosów, zaś „Ród Chodkiewiczów" – 49. Natomiast wśród nauczycieli i pracowników szkoły (głosowało 25 osób) odpowiednio 6 i 18. Podobnie przedstawiciele Rady Rodziców (44 głosujących na 123 uprawnionych) opowiedzieli się za „Rodem Chodkiewiczów" stosunkiem głosów 28 do 16.

Wnioskując do Rady Gminy o nadanie gimnazjum imienia Rodu Chodkiewiczów, społeczność szkolna podkreśliła, że jest on nierozerwalnie związany z Gródkiem i Ziemią Gródecką. „To właśnie jemu zawdzięczamy powstanie naszej miejscowości" – napisano.

Historia w skrócie

Za zasługi w wojnie trzynastoletniej protoplasta rodu wojewoda kijowski Iwan Chodkiewicz otrzymał z rąk króla Kazimierza Jagiellończyka rozległe ziemie – Puszczę Błudów wraz z Gródkiem, Zabłudowem, Choroszczą, Topilcem i Dojlidami.

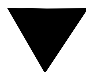
Jego syn, Aleksander, wybudował na siedemnastowiecznym grodzisku nad Supraślą, u zbiegu traktów prowadzących na Litwę, drewniany zamek, który uczynił gospodarczym centrum swych dóbr położonych między Narwią a Supraślą. Dał on początek bogatej, ponad 500-letniej historii naszej miejscowości. Zamek, choć drewniany, pełnił funkcję obronną. Chroniły go rozlewiska rzeki Supraśl. Do obsługi zamku Aleksander Chodkiewicz w jego sąsiedztwie ulokował miasto, które w połowie XVI w. otrzymało prawa miejskie.

W 1567 r. syn Aleksandra, Grzegorz Chodkiewicz, otrzymał od króla Zygmunta Augusta wsie Bielewicze, Mieleszki i Zarzeczany.

Okres władania Gródkiem przez rodzinę Chodkiewiczów to czas jego świetności i rozkwitu. Było on wówczas ważnym ośrodkiem handlowym i rzemieślniczym oraz centrum rolniczym i leśnym. Aleksander i Grzegorz Chodkiewicze dbali także o rozwój życia religijnego i oświaty w swych posiadłościach. Zakładali monastery, budowali cerkwie i kościoły, szpitale i przytułki. W Zabłudowie i Supraślu założyli jedne z pierwszych na tych terenach drukarnie i to w czasach, gdy pismo drukarskie dopiero się upowszechniało.

W XV i XVI wieku Chodkiewicze byli jednym z najpotężniejszych rodów magnackich w Wielkim Księstwie Litewskim i Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Od końca XV w. jego przedstawiciele sprawowali wysokie urzędy i najwyższe godności senatorskie. Mieli rozległe posiadłości, które zawdzięczali nadaniom królewskim i koligacjom rodzinnym. Grzegorz Chodkiewicz walczył z Tatarami i Księstwem Moskiewskim, za co otrzymał tytuł Hetmana Wielkiego Litewskiego i nowe nadania ziemskie.

Najwybitniejszym i najsławniejszym wodzem z rodu Chodkiewiczów był hetman wielki litewski Jan Karol Chodkiewicz, który odniósł wiele zwycięstw na polu walki, ale przeszedł do historii Polski jako sławny zwycięzca spod Kircholmu i obrońca południowych granic Rzeczpospolitej spod Chocimia.



właścicieli Centrum Konferancyjno-Bankietowego Rozłogi zgłosił do urzędu gminy potrzebę nadania temu miejscu urzędowej nazwy. – Ta firma funkcjonuje bez adresu – powiedział.

Sekretarz **Lilia Waraksa** wyjaśniła, że w tej sprawie trzeba skierować wniosek do Komisji Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych w Warszawie. – Musimy podać swoją propozycję – powiedziała. – Rozłogi to nazwa nie tutejsza. Najbliższa miejscowość to Dzierniakowo, ale teren ten leży w obrębie wsi Waliły. Może zatem przyjąć nazwę Waliły – Osada?

Radni zgodzili się z taką propozycją i polecili przystąpić do odpowiednich czynności proceduralnych.

Radny **Andrzej Konończuk** zapytał, czy Gmina jest zainteresowana wydzierżawieniem od PKP byłego bloku mieszkalnego w Zubkach na mieszkania komunalne.

Wójt odpowiedział, że taka propozycja jest, ale zaproponowany czynsz wydaje się zbyt duży. – Musielibyśmy płacić miesięcznie 750 zł plus VAT, co oznacza, że najemcy takiego mieszkania komunalnego naliczalibyśmy stosunkowo wysoki czynsz.

Radny **Janusz Cimochowicz**: – Trzeba wszystko zrobić, aby ten budynek przejąć. Tam jeszcze do niedawna mieszkali ludzie. Cenę należy negocjować.

W tym punkcie radny **Włodzimierz Grycuk** podał też miłą informację o nieodpłatnym przekazaniu przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Białymstoku 10-letniego pojazdu marki nissan z modułem gaśniczym dla jednostki OSP w Gródku.

Sprawy różne

Przewodniczący **Wieczysław Gościk** odczytał ofertę, nadesłaną przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, zachęcającą rolników do udziału w organizowanych przez niego szkoleniach, kursach i targach rolniczo-wystawienniczych.



Fot. Michał Szyszkiewicz

Przy głosie Katarzyna Rogacz – sołtys wsi Pieszczaniki

Sołtys wsi Pieszczaniki **Katarzyna Rogacz** postulowała o ustawienie trzech lamp oświetleniowych przy drodze dojazdowej do tej miejscowości od strony głównej szosy. – Mieszkańcy idą z autobusu w ciemności, po błocie – powiedziała, dodając że lokalny przedsiębiorca gotów jest to wesprzeć finansowo.

Dyrektor gimnazjum **Anna Grycuk** poinformowała, że z inicjatywy kierowanej przez nią placówki (w ramach konkursu) trwa druga tura zbiórki elektrośmieci, które można przynosić do budynku remizy.

Radna **Alina Gościk** w imieniu rodziców Damiana Franczuk zaapelowała o przekazywanie im przy rocznym rozliczeniu 1 proc. podatku.

Oprac.
Jerzy Chmielewski ▲

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót)

1. Wydałem szereg zarządzeń, m.in.:

- **W sprawie umorzenia należności przysługujących Komunalnemu Zakładowi Budżetowemu w Gródku z tytułu czynszu mieszkaniowego;**
- **W sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, obejmującego lokal mieszkalny nr 9 przy ul. Przechodniej 3 w Gródku, lokal mieszkalny nr 5 przy ul. Południowej 4 w Gródku na rzecz najemców oraz działkę Nr 1094 o powierzchni 1127 m² na rzecz użytkownika wieczystego;**
- **W sprawie zwołania zebrania wiejskiego dla wyboru Sołtysa Sołectwa Załuki;**
- **W sprawie powołania Komisji Przetargowej do przygotowania i przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą „Przebudowa odcinków ulic w Gródku: ul. Rzemieślniczej w ciągu drogi gminnej Nr 105065B i ul. Białostockiej w ciągu drogi powiatowej Nr 1448B”;**
- **W sprawie powołania komisji konkursowych w celu zaopiniowania złożonych ofert w ramach otwartego konkursu na wspieranie realizacji zadań gminy przez organizacje pozarządowe w zakresie:**
  - **upowszechniania kultury fizycznej i sportu (wpłynęły 3 oferty);**
  - **świadczenia specjalistycznych usług opiekuńczych w sferze ochrony zdrowia (wpłynęła 1 oferta);**

2. W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęły: 2 wnioski o wykreślenie wpisu do Ewidencji, 6 wniosków o zmianę wpisu, 4 wnioski o zawieszenie działalności gospodarczej oraz 1 wniosek o wznowienie działalności gospodarczej. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane się za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3. W zakresie spraw inwestycyjnych

- **Został ogłoszony przetarg nieograniczony na wyłonienie wykonawcy zadania „Przebudowa odcinków ulic w Gródku: ul. Rzemieślniczej w ciągu drogi gminnej Nr 105065B i ul. Białostockiej w ciągu drogi powiatowej Nr 1448B” w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych - Etap II Bezpieczeństwo-Dostępność-Rozwój”. Sesję otwarcia ofert zaplanowano na 6 marca 2012 r.**
- **W dniu 10 lutego br. odbyła się sesja otwarcia ofert w ramach przetargu nieograniczonego na wyłonienie wykonawcy zadania pod nazwą „Zagospodarowanie terenu przy zbiorniku rekreacyjno-retencyjnym w Zarzeczanach” Swoje oferty złożyło 5 Wykonawców. Obecnie Komisja Przetargowa dokonuje weryfikacji przedłożonej dokumentacji pod kątem spełnienia warunków określonych w ogłoszeniu o zamówieniu.**
- **W dniu 22 lutego br. odbyła się sesja otwarcia ofert w ramach przetargu na wykonawcę zadania „Zagospodarowanie terenów zielonych - parku w Gródku”. Wpłynęło 18 ofert. Komisja Przetargowa przystąpiła do oceny przedłożonej dokumentacji.**
- **W odpowiedzi na konkurs ogłoszony przez Zarząd Województwa Podlaskiego, z**ostał przygotowywany wniosek o przyznanie pomocy w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” w zakresie gospodarki wodno-ściekowej objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, dotyczący zadania pod nazwą „Budowa sieci kanalizacyjnej i sieci wodociągowej na ul. Pogodnej i Słonecznej w Gródku”. Termin składania wniosków o dofinansowanie upływa z dniem 2 marca 2012 r.

4. W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano:

- **6 decyzji o warunkach zabudowy;**
- **1 decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego;**
- **10 decyzji zezwalających na wycinkę drzew;**
- **decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację przedsięwzięcia polegającego na przebudowie wraz z rozbudową drogi powiatowej Nr 1452B na odcinku Zubry – Wiejki.**

5. W związku z rezygnacją Pani Iwony Litwin z funkcji Sołtysa Sołectwa Załuki, w dniu 17 lutego 2012 r., zgodnie z postanowieniami Statutu Sołectwa Załuki, odbyło się zebranie wiejskie dla wyboru Sołtysa. Zebranie Wiejskie na Sołtysa Sołectwa Załuki wybrało Panią Annę Filipczuk.

6. W związku z posiadanym przez Urząd Gminy Gródek certyfikatem jakości ISO 9001, w dniu 7 lutego br. odbył się audit w nadzorze Nr 2. Auditor z Polskiego Centrum Certyfikacji dokonał auditu w zakresie spełniania przez Urząd Gminy Gródek wymagań prawnych i wymagań wynikających z normy PN-EN ISO 9001:2009 i zarekomendował utrzymanie ważności certyfikacji.

7. Uczestniczyłem

- **w naradzie rocznej dotyczącej podsumowania działalności w zakresie ochrony przeciwpożarowej w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku;**
- **w zebraniu sprawozdawczym Ochotniczej Straży Pożarnej w Załukach;**
- **w przedsięwzięciu pod tytułem „Spotkanie z piosenką białoruską” w Gminnym Centrum Kultury w Gródku.**

Wójt Gminy Gródek
mgr Wiesław Kulesza

NASZ GRÓDECKI ŚWIAT

PROJEKT „NASZ ŚWIAT – POZNAJĘ SZTUKĘ ...”, REALIZOWANY PRZEZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ W GRÓDKU W RAMACH PROGRAMU „RÓWNAĆ SZANSE 2011”

GIMNAZJALNY DODATEK DO „WIADOMOŚCI GRÓDECKICH – HARADOCKIJA NAWINY”

Numer 2/2012

Czy czytasz dodatek młodzieżowy do „Wiadomości Gródeckich”?

Chciałyśmy się dowiedzieć, czy nasi rówieśnicy czytają dodatek młodzieżowy. Zadałyśmy pytania 78 uczniom naszego gimnazjum. Okazało się, niestety, że ponad połowa ankietowanych nie czyta tego czasopisma. Ci, którzy do niego zaglądają, stwierdzają, że jest ciekawy. Dobrze, że redagują go uczniowie. Można dowiedzieć się wielu interesujących rzeczy. Znalazły się też uwagi odnośnie braku źródeł informacji i małej ilości zdjęć. Niektórzy chcieliby, aby w dodatku pojawiły się próbki naszej twórczości – wiersze i opowiadania oraz wiadomości sportowe. Młodzież jest też zainteresowana informacjami o tym, co w najbliższej przyszłości będzie działo się w szkole, bibliotece czy GOK. Aż 21 osoby chciałyby współpracować z naszą redakcją. Zapytaliśmy, jakie gazety uczniowie czytają. 32 ankietowanych nie czyta żadnych. Pozostali czytają sportowe, młodzieżowe, „Wiadomości Gródeckie”. Nasz dodatek ukazuje się we współpracy z Biblioteką Gminną. O projekcie wspólnie realizowanym wiedzą 22 osoby. Informacje na ten temat uzyskali od pracowników szkoły lub biblioteki, ze strony internetowej czy plakatów. Po przeanalizowaniu naszych ankiet na pewno wyciągniemy wnioski. Pragniemy też podziękować wszystkim, którzy zechcieli wziąć udział w naszej ankiecie.

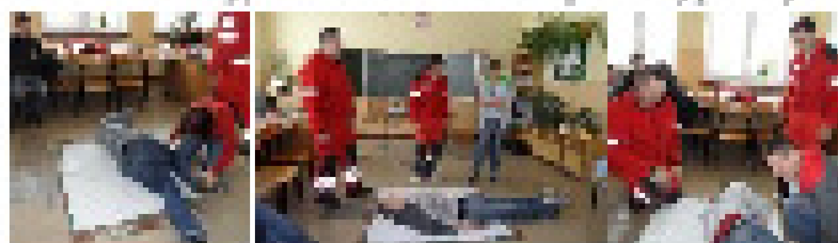
Martyna Paśkiło, Iza Trochimczyk, Ola Gryko, Basia Krejza, Elżbieta Mielewska - Jarosika

Aktualności

09.02.12 – rejonowy etap Konkursu Języka Angielskiego (Eleni Papadopoulou)

13.02.12 – pani Magda Kamieńska zorganizowała dla uczniów klas III zajęcia z zakresu udzielania pierwszej pomocy

13 lutego 2012roku na lekcji edukacji dla bezpieczeństwa mieliśmy gości. Ratownicy medyczni Daniel i Emil w praktyczny sposób przybliżyli nam podstawowe zabiegi reanimacyjne (przywracające oddech i krążenie u poszkodowanego). Już wiemy, że najważniejszą sprawą w ratownictwie jest bezpieczeństwo. „Dobry ratownik to bezpieczny ratownik”.



Zanim przystąpimy do ratowania czyjegoś życia musimy ocenić czy nie ma zagrożenia dla ratownika i poszkodowanego. Udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej jest moralnym obowiązkiem każdego człowieka. Powinniśmy znać podstawowe zasady pierwszej pomocy i w razie potrzeby udzielić jej przed przybyciem służb medycznych. Dziękujemy Panu Danielowi Tymoszewiczowi i Emilowi Kołosowi - ratownikom medycznym za bardzo ciekawą lekcję z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej.

14.02.12 – rejonowy etap Konkursu Języka Polskiego (Natalia Konończuk, Aleksandra Gryko, Gabriela Naliwajko),

14.02.12 – Konkurs Walentynkowy zorganizowany przez świetlicę szkolną,

15.02.12 – Konkurs „Piosenki pokolenia naszych rodziców” - Tykocin (Gabriela Julia Naliwajko),

15.02.12 – rejonowy etap Konkursu Biologicznego (Mirosław Tarasewicz),

16.02.12 – słodka akcja z okazji „Tłustego czwartku” zorganizowana przez wolontariuszy,

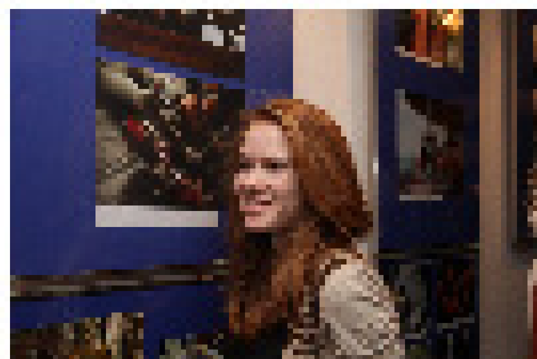
17.02.12 – kulig klasy I B i II B,

18.02.12 – Bal Charytatywny na rzecz gimnazjum,

21.02.12 – kulig klasa III A,

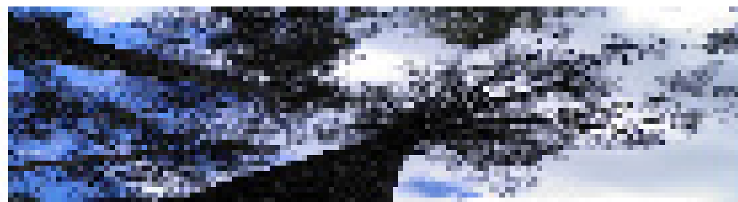
28.02.12 - „Mały Finał” konkursu „Ojczyzna – Polszczyzna”
(Eliza Bajnicka, Patrycja Karłów, Barbara Krejza, Piotr Kubiak)

Konkurs „Dziecko i jego świat”



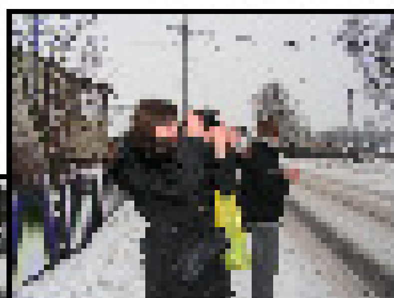
W styczniu **Anna Szewczyk** wzięła udział w XXIV Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym "Dziecko i jego świat". Wysłała jeden cykl fotografii, na których znalazł się Damian Franczuk, który cierpi na zespół Downa. Uczęszcza na zajęcia rehabilitacyjne, prowadzone przez wielu nauczycieli. Zrobiła mu zdjęcia podczas ćwiczeń prowadzonych przez panią Alinę Gołdyk. Szczęście dopisało i zajęła III miejsce. Podsumowanie konkursu odbyło się w Bydgoszczy. Po odebraniu nagród o godzinie 11 rozpoczęły się warsztaty dla laureatów, które prowadziły członkinie jury - panie Kinga Glinoz i Justyna Malicka-Wasielewska oraz panowie Marek Nowicz i Jarosław Pabijan. Zajęcia trwały aż do 18, dzień był pracowity.

Ferie zimowe 2012- „Moja miejscowość w Internecie ”



Podczas tegorocznych ferii przystąpiliśmy do realizacji projektu „Moja miejscowość w Internecie”. [illegible]

Patrycja [illegible]





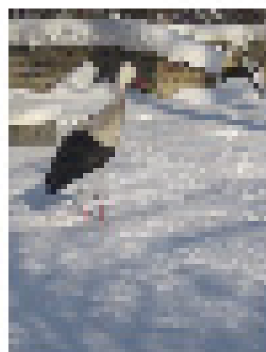
Ferie w Zakopanem

27.01.2012 [illegible]

Ola [illegible]

Wywiad

Jak pan Mietek bociana uratował – dowiedziały się Ola Gryko i Basia Krejza podczas rozmowy z panem Mieczysławem Jodkowskim



[illegible]

Spotkanie z panem Jodkowskim było bardzo ciekawe. [illegible]

Ferie w Zakopanem



Sen

[illegible]

Marta Świderska

Moja pasja - taniec

[illegible]

Pyszna sanna

[illegible]

Klasa IIIa na kuligu

brrr, ale było zimno

Klasa Ib na kuligu

Moda, co nosić podpowiada Izabela Malesza

Nadchodzi wiosna. W tym sezonie zaszalejemy z kolorami. Zdecydowanie najlepiej pastele, ale obok nich zobaczymy również neony, wyraziste ciepłe kolory, takie jak róże, pomarańcze, czerwienie i różne odcienie niebieskiego. Aby podkreślić modny charakter naszego stroju, zakładamy spodnie czy bluzy w metalicznym kolorze. Hitem tej wiosny są buty na koturnie i trampki. W ciepłe dni przyda się płaszcz lub kurtka, w tym sezonie polecam pudrowe, dodadzą uroku naszej kreacji. Zobaczymy motywy, w szczególności skóra węża, są wyrazistym oraz nieco „zadziornym" dodatkiem. Spodnie rurki idealnie wysmuklają sylwetkę nogi i kostki, do tego zestawu polecam buty na koturnie oraz szpilki dla dziewczyn, które chcą wydłużyć swoje nogi. Najmodniejsze spódnice mają kształt litery A. Kolorowe dodatki uzupełnią nasz strój. Delikatny makijaż w kolorze beżowym czy brzoskwini podkreśli naszą urodę. Poszperajcie w szafach mam, a na pewno znajdziecie coś, co się nosi w tym sezonie.

Izabela Malesza

Sukcesy gimnazjalistów

W ostatnim czasie nasze koleżanki i koledzy odnieśli sporo sukcesów. Do etapu wojewódzkiego konkursów przedmiotowych zakwalifikowali się drugoklasiści – **Eleni Papadopoulou** z języka angielskiego (nauczyciel Małgorzata Zapolska), **Magdalena Sienkiewicz** z języka białoruskiego (nauczyciel Anna Kuncewicz), **Gabriela Julia Naliwajko** z języka polskiego (nauczyciel Irena Naliwajko), **Mirosław Tarasewicz** (nauczyciel Ewa Bielawska). **Aleksandra i Daria Ostapczuk** zakwalifikowały się do II Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Rosyjskiej – od tradycji do współczesności, który odbędzie się w Łodzi (nauczyciele – Elżbieta Popławska, Barbara Wałachowska). **Gabriela Naliwajko** otrzymała wyróżnienie w konkursie „Piosenki naszych rodziców", który miał miejsce w Tykocinie (nauczyciel Barbara Wałachowska). **Anna Szewczyk** zajęła III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym „Dziecko i jego świat". Pracę **Karoliny Łowczuk** (nauczyciel Barbara Wałachowska) można było zobaczyć na wystawie w Młodzieżowym Domu Kultury w Częstochowie. Karolina otrzymała nagrodę w XXXIII Ogólnopolskim Konkursie Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży „Krajobraz Polski – tradycja, współczesność, przyszłość". **Eliza Bajdoha, Patrycja Karłów, Barbara Krejza i Piotr Kubiak** wezmą udział w finale konkursu „Ojczyzna – Polszczyzna (nauczyciele : Irena Matysiuk i Irena Naliwajko).

Ciemność zapada
Z minuty na minutę,
Z sekundy na sekundę.
Strach ogarnia moją duszę
I nie pozwala mi żyć w spokoju.
Wszystko, co było znane,
Nie jest tym, czym było.
Strach ogarnął moją duszę
I dobiera się do myśli.
Dogasające słońce,
Tlące się za górami,
Umiera.
Ostatni promień nadziei
Znika za konturami lasu.
Umiera nadzieja, spokój i harmonia.
Pozostaje ciemność, smutek,
Niepokój i lęk.

Patrycja Karłów

Gminne Centrum Kultury w Gródku

Redakcja: Piotr Kubiak, Aleksandra Gryko, Marta Świderska, Eleni Papadopoulou, Mateusz Stańczak, Barbara Krejza, Patrycja Bura, Aleksandra Ostapczuk, Anna Szewczyk, Urszula Szewczyk, Izabela Trochimczyk, Martyna Pawłowicz, Ewelina Łukaszewicz, Magdalena Szczerbata, Izabela Malesza
Opiekunowie: Irena Matysiuk, Jolanta Soroczyńska, Jerzy Chmielewski
Koordynator: Katarzyna Rogacz z Biblioteki Publicznej w Gródku


Фота Міхала Шышкевіча

Калектыў VENA захапіў меляшкоўцаў цудоўнымі песнямі і прыгажосцю маладых спявачак

Калектыў VENA ачараваў Меляшкі

18 лютага ў вясковай святліцы ў Меляшках прайшоў надта цудоўны вечар. Па ініцыятыве солтыса – Анны Назарка і пры арганізацыйнай падтрымцы дырэктара Гміннага цэнтра Культуры ў Гарадку Юркі Хмялеўскага жыхары „запускаліся” разам з дзявочым калектывам эстраднай песні „Vena”, які ад двух гадоў працуе пры гарадоцкім доме культуры. Вядзе яго Малгажата Кнот.

Дзяўчаты далі 1,5-гадзінны канцэрт, які захапіў меляшкоўцаў цудоўнымі песнямі і прыгажосцю маладых спявачак. Наканец усе рванулі танцаваць. Публіка адспявала дзяўчатам „Sto lat” і „Многае лета”.

Трэба таксама пахваліць меляшкоўскіх жанчын, якія падрыхтавалі і назносілі шмат смакалыкаў.

Ян Карповіч

Integracyjny bal

18 lutego Dyrekcja, Rada Rodziców i Rada Pedagogiczna Publicznego Gimnazjum w Gródku zorganizowały jedenasty bal charytatywny na rzecz swojej szkoły.

Do tańca przygrywał zespół „New sukces", którego członkiem jest Pan **Wiesław Miruć**, rodzic naszego ucznia, który już po raz czwarty uczestniczy w naszej imprezie. Przy dźwiękach polskiej, białoruskiej i ukraińskiej muzyki wszyscy bawili się wesoło do rana.

Nasze bale tradycyjnie kończą karnawał w Gródku. Uczestniczą w nich zaproszeni goście, rodzice uczniów, nauczyciele oraz osoby zainteresowane z terenu nie tylko naszej gminy. Ich celem od początku jest nie tylko gromadzenie środków finansowych, ale również integracja środowiska i budowanie życzliwego klimatu wokół szkoły. Bardzo nam zależy na tym, aby wszyscy uczestnicy dobrze się u nas czuli, wesoło bawili i wywieźli jak najlepsze wrażenia oraz chętnie wrócili za rok. Dzięki balom nasza Rada Rodziców dysponuje funduszami, za które kupuje nagrody dla uczniów, książki do biblioteki szkolnej, sprzęt audiowizualny. Środki finansowe zgromadzone podczas ostatnich balów zostały przeznaczone na zakup wyposażenia do pracowni chemicznej (laptop, projektor multimedialny i tablica interaktywna), sprzętu nagłośniającego i stojaków na rowery.

Bale gimnazjalne mają swoją specyficzną oprawę. Zawdzięczamy ją aukcjom, loteriom i kiermaszom, które im towarzyszą. Nie byłoby to możliwe bez wysiłku włożonego w ich przygotowanie ze strony uczniów i pracowników gimnazjum a szczególnie naszej plastyczki pani **Barbary Wakulewskiej**. Dziękujemy również Pani **Marii Mieleszko**, plastyczce z GCK, która dzięki uprzejmości dyrektora, już od lat przekazuje na naszą aukcję swoje piękne prace. Bardzo aktywny udział w przygotowaniach brała Rada Rodziców pod przewodnictwem pana **Andrzeja Maleszy** i pani **Jolanty Chlabicz** oraz skarbnik pani **Bożeny Adamczyk**, Z wielkim zaangażowaniem włączyła się w organizację przyjęcia i zapraszanie gości. Miłym akcentem w trakcie balu był „wiejski stół”, który cieszył się dużym zainteresowaniem uczestników.

Dyrektor
Anna Grycuk

Teatrzyk dla dzieci w bibliotece


Fot. Michał Szyszkiewicz

Spektakl miał charakter edukacyjny

Na zaproszenie naszej Biblioteki Publicznej 28 lutego do Gródka zawitali aktorzy Studia Małych Form Teatralnych, Scenografii i Re-

Podziękowania

Dziękujemy sponsorom, którzy przyczynili się do sukcesu Balu Charytatywnego:

- Zespołowi **„New sukces”**, który po cenach promocyjnych wystąpił dla uczestników balu – za piękną, zachęcającą do tańca, muzykę,
- **Barbarze Kułakowskiej**, ajentce Hotelu Pronar i jej pracownikom - za udostępnienie lokalu i przygotowanie przyjęcia,
- p. **Krystynie i Jarosławowi Bokwa** – za sponsorowanie ciast,
- p. **Izabeli i Barbarze Łukaszewicz** ze spółki „Adar” – która sponsorowała owoce,
- p. **Annie Petelskiej** i p. **Joannie Lech** za sponsorowanie czekolad na walczyk czekoladowy,
- p. **Jolancie Chlabicz** i p. **Bożenie Adamczyk** – za sponsorowanie „wiejskiego stołu”,
- p. **Barbarze Wakulewskiej** – autorce wielu prac na aukcję i kiermasz – za trud włożony w przygotowywanie balu,
- p. **Marii Mieleszko** – autorce kilku prac na aukcję – za życzliwość i lata współpracy,
- p. **Małgorzacie Świderskiej** – za sponsorowanie trzech karnetów na torty,
- p. **Piotrowi Szutkiewicz** – za nieodpłatne przekazanie drewna na ramy do obrazów,
- p. **Adamowi Martonik** – za wykonanie ram do obrazów na aukcję i kiermasz,
- **Rodzicom naszych uczniów** – za upieczenie ciast na bal,
- **uczniom** ze świetlicy gimnazjalnej pod kierunkiem p. **Barbary Mukosiej** za wykonanie fantów na kiermasz.

Dyrektor Anna Grycuk

żyserii z Krakowa. Przedstawili przybyłym dzieciom klas I-IV baśń braci Grimm „ Stoliczku, nakryj się ”. Spektakl miał charakter edukacyjny i przybliżył dzieciom zawody takie jak młynarz, stolarz, szewc. Uczył, że ciężka praca i uczciwość jest zawsze wynagradzana, a chciwy i nieuczciwy człowiek zawsze poniesie karę. Oryginalny sposób przedstawienia zachęcał dzieci do czynnego udziału w spektaklu, przykuwając na długo ich uwagę. Młodzi widzowie z uwagą obserwowali występ sceniczny, świetnie się przy tym bawiąc. Po spektaklu dzieci z zadowoleniem opuszczały salę widowiskową GCK, a wychowawcy przyznawali, że bajki wystawiane w takiej formie świetnie trafiają do młodych odbiorców, ucząc, co jest dobre, a co złe. Sposób prezentacji teatralnej przypadł do gustu bibliotekarkom, które uznały, że warto będzie zaprosić aktorów do nas na kolejny pokaz teatralny.

Michał Szyszkiewicz ▲



Fot. Michał Szyszkiewicz

Oryginalny sposób przedstawienia zachęcał dzieci do czynnego udziału w spektaklu

▼ **Sport**

Rozgrywki brydżowe GCK Gródek



Fot. Michał Szyszkiewicz

Drużyna brydża sportowego GCK Gródek to najnowsza sekcja zainteresowań przy tej placówce

Sekcja brydża sportowego GCK Gródek, działająca przy gminnym Centrum Kultury, walczy o punkty w rozgrywkach na szczeblu wojewódzkim. Ma już za sobą trzy zjazdy III/IV ligi brydża, z których każdy składał się z pięciu meczy. Niestety osiągnięte wyniki nie pozwoliły naszej drużynie awansować do wyższej ligi. Brydżyści wciąż grają jednak w Drużynowym Pucharze Województwa, w którym idzie im znacznie lepiej. Mają za sobą mecz z reprezentacją Czarnej Białostockiej. Spotkanie rozgrywane systemem 2 razy 12 rozdań, w którym występowali w roli gospodarza, zakończyło się wynikiem 15:15 z awansem GCK Gródek. Brało w nim udział pięciu brydżystów: **Mirosław Nos**, **Andrzej Dzienisik**, Andrzej **Żugaj**, **Tomasz Owerczuk**, **Roman Poleszczuk**. Do drużyny należy też, nie grający tym razem **Romuald Ławrynowicz**. Do rozegrania pozostały jeszcze minimum dwa mecze (gra się do dwóch przegranych), a przeciwnicy drużyny z Gródka będą znani w połowie marca. Wszystkie mecze Pucharu Wojewódzkiego będą rozgrywane w Gródku.

Brydżyści rozegrali w ostatnim czasie także jeden mecz towarzyski, w którym przeciwnikiem była drużyna z sąsiedniego Michałowa. W drużynie tej gra Burmistrz Michałowa Marek Nazarko. Spotkanie 2 x 12 rozdań zakończyło się zwycięstwem sąsiadów 17:13.

O dalszych poczynaniach drużyny brydżowej GCK Gródek będziemy informowac na bieżąco. (**szyszk**)

Gryf wspiera niepełnosprawne dzieci

Pod koniec stycznia z inicjatywy Gminnego Klubu Sportowego Gryf Gródek został rozegrany turniej charytatywny pod hasłem „Gram i pomagam". Jego organizatorom, a w szczególności Janowi Łotyszowi – trenerowi drużyny seniorskiej, przyświecał szczytny cel zebrania funduszy na zakup sprzętu rehabilitacyjnego dla niepełnosprawnych dzieci. Turniej spotkał się z dużym entuzjazmem wśród przedstawicieli wielu firm, służb mundurowych i instytucji. W sumie do rozgrywek przystąpiło dziewięć drużyn, które uiściły wpisowe, a były to: **OSP Gródek**, **Straż Graniczna Bobrowniki**, **Firma PALLAP z Nowosiółek**, **HADES**, **RL-Trans – Buchalter**, **Publiczne Gimnazjum z Gródka**, **Urząd Gminy Gródek**, **firma BART-PACK**, **Komenda Wojewódzka Policji z Białegostoku**. W roli sędziego głównego turnieju wcieliła się **Magdalena Łotysz**. Turniej okazał się bardzo emocjonującą zabawą, a zawodnicy nawet mimo druzgocących porażek w niektórych meczach trwających po 15 minut (12:0), nie rezygnowali ze sportowej rywalizacji. Wyniki końcowe turnieju też były sporym zaskoczeniem. Pierwsze trzy miejsca przypadły:

I miejsce – KWP Białystok
II miejsce – BART-PACK
III miejsce – Urząd Gminy Gródek

Puchary za osiągnięte wyniki wręczała dy-



Fot. Michał Szyszkiewicz

Fragment meczu RL-Trans – Buchalter – Komenda Wojewódzka Policji

rektor Szkoły Podstawowej w Gródku **Elżbieta Greś** i Wójt Gminy Gródek **Wiesław Kulesza**. Na ręce Pani Dyrektor GKS Gryf Gródek przekazał niebagatelną kwotę 1000 zł (tysiąc złotych), co dla niej jak i Wójta było miłym zaskoczeniem. Oboje podkreślali, że takie turniej w szczytnym celu zawsze znajdą wsparcie z ich strony. Przyznano również nagrody indywidualne.

Nagrodę FAIR PLAY otrzymała najsympatyczniejsza drużyna turnieju **RL-Trans – Buchalter**, która mimo słabych wyników, zaprezentowała wspaniałą chęć walki i gry w szczytnym celu. W imieniu drużyny nagrodę odebrał **Krystian Borysewicz**.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany **Tomasz Bartoszuk**, a najlepszym bramkarzem **Bartek Dzienisik**.

W imieniu zarządu GKS Gryf Gródek dziękujemy drużynom, które wzięły udział w turnieju, dziękujemy Pani Dyrektor SP za udostępnienie hali, Panu Wójtowi i Radzie Gminy, a także Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za fundusze na zakup nagród i pucharów.(**szyszk**)

Gryf szykuje się do rundy wiosennej

Przygotowania drużyny GKS Gryf Gródek idą pełną parą – treningi, sparingi, a i jeszcze nie zakończyła się liga futsalu, w której zawodnicy gródeckiego klubu biorą udział.

W rozgrywkach futsalowych Gryf uczestniczy już od grudnia, chociaż bez sukcesów. O dwóch pierwszych meczach pisaliśmy już w grudniowo-styczniowym numerze „WG-HN". Kolejne mecze nie ułożyły się po myśli naszej drużyny. W meczu z Hetmanem Tykocin Gryf przegrał wynikiem 16:2 (9:0). W rewanżu było trochę lepiej, a zakończył się on wynikiem 3:8 (1:2) dla Tykocina. W kolejnym dwumeczu przeciwnikami Gryfa była drużyna Podlasie U-20, z którą przegraliśmy 2:4 (1:2) i drużyna Znicza Suraż, lecz mecz nie doszedł do skutku, bo goście nie stawili się na spotkanie.

Drużyna seniorów Gryfa ma też za sobą dwa sparingi. Pierwszy ze Zniczem Suraż zakończył się przegraną 2:5, a gródecki team wystąpił w składzie rezerwowym. Drugi sparing był rozegrany z drużyną KS Wasilków, a wygrali przeciwnicy 2:4. Drużyna Gryfa składała się z testowanych zawodników oraz byłych i obecnych piłkarz Gryfa. Zaplanowane są jeszcze cztery sparingi, w których przeciwnikami gródeckiego zespołu będą: Rudnia Zabłudów, dwa razy KS UM Krynki i Puszcza Hajnówka. W meczach tych zagrają piłkarze, którzy będą reprezentować Gryfa w rundzie wiosennej.

Co do zmian kadrowych, to okres transferowy jeszcze się nie zakończył. Na chwilę obecną wiadomo, że do drużyny wrócili Tomasz Dzierzgowski (z Olimpii Zambrów) i Michał Osypiuk (ze Znicza Suraż). Reprezentacja seniorów pozyskała też bramkarza Łukasza Szczepanikaka z Olimpii Zambrów. Natomiast drużynę opuścił Andrzej Marczyk, który przeszedł do Piasta Białystok.

Na zakończenie mała sensacja. Rozwiązana została drużyna dotychczasowego lidera IV ligi – Ruchu Wysoki Mazowieckie. Mecze z tym przeciwnikiem zostaną prawdopodobnie zakwalifikowane, jako walkower.

Rozpoczęcie sezonu zaplanowane jest na 24-25 marca. (**szyszk**)

Czarni przed rundą wiosenną

Zajmująca obecnie piątą lokatę w tabeli drużyna seniorska Czarnych Gródek ruszyła z przygotowaniami już jakiś czas temu. Piłkarze rozpoczęli je od Noworocznego Turnieju Halowego w Zabłudowie, na którym rozegrali trzy mecze (dwa przegrane i jeden zremisowany). Później trenowali na hali, a teraz mają za sobą pierwszy sparing. Ich przeciwnikiem była drużyna BKS Jagiellonia Białystok. Mecz zakończył się wygraną Czarnych 6:0, a bramki zdobywali: Wojciech Czapnik x3, Ernest Murach x 2 i Karol Wróblewski. W planach mają jeszcze spotkania towarzyskie z KS UM Krynki (25.03), Promilem Białystok (01.04.) i Bocianem Boćki (07.04.). Rozpoczęcie rundy wiosennej zaplanowane jest na 14-15 kwietnia.

Co się tyczy drużyny orlików Czarnych Gródek, to pierwszym sprawdzianem przed rozgrywkami ligowymi był turniej halowy z okazji 50-lecia klubu Czarni Gródek, na którym zajęli IV i VII miejsce. Dalsze przygotowania skupiają się na treningach. (**szyszk**)

Turniej na 50-lecie Czarnych Gródek

Gródecki Klub Sportowy Czarni uczcił 50-lecie swego powstania, organizując halowy turniej piłki nożnej dla najmłodszych piłkarzy. Do rozgrywek przystąpiło siedem zespołów: dwie drużyny Czarnych Gródek, jako gospodarze turnieju prowadzone przez **Adriana Gryko**, dwie drużyny Piasta Białystok, oraz piłkarze reprezentujący Szkołę Podstawową w Gródku, KS UM Krynki i KS Michałowo. Młodzi zawodnicy rozgrywając mecze 10 mi-

Nowa szkółka piłkarska

Od lutego na terenie gminy Gródek działa – jako stowarzyszenie – UKS Gryf Gródek, szkółka piłkarska. Jest to u nas coś nowego. Szkółka skupia dzieci, które są urodzone w latach 2004-2005, a nawet – po sporym zainteresowaniu przez same dzieci – rocznika 2006, które aktywnie chcą spędzać czas, uprawiając piłkę nożną. Pomysł założenia szkółki pojawił się we wrześniu 2011 roku. Zarząd Gryfa Gródek postanowił przedstawić pomysł dyrekcjom przedszkola, szkoły podstawowej, rodzicom, a także p. Wójtowi.

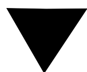
Pierwsze zebranie organizacyjne odbyło się 14 lutego. 16 lutego został przeprowadzony pierwszy trening. Do UKS przystąpiło 20 chłopców, ale lista zainteresowanych ciągle rośnie, i co ciekawe, zgłaszają się rodzice chętnych dzieci z sąsiednich gmin. Zapraszamy na nasze treningi we wtorki o 15.45 i piątki o 15.15 na sali gimnastycznej SP.

Jan Łotysz



Fot. Michał Szyszkiewicz

Nowa szkółka już trenuje





Fot. Michał Szyszkiewicz

Czarni Gródek – gospodarz turnieju

nutowe, wykazali się dużą determinacją i wolą walki jak i sportową rywalizacją. Każda strzelona bramka była dla zawodników dużym przeżyciem i bez ograniczeń okazywali swe emocje. Jedynym słabszym aspektem turnieju było sędziowanie, co do którego zawodnicy, trenerzy i licznie przybyli rodzice mieli wiele zastrzeżeń. Mimo wszystko turniej okazał się znakomitą zabawą i możliwością sprawdzenia swych umiejętności, przed zbliżającymi się rozgrywkami ligowymi orlików. Kończąc turniej piłkarze i trenerzy mogli posilić się gorącym bigosem. Po rozgrywkach przyszedł czas na uroczyste podsumowanie turnieju i nagrodzenie poszczególnych zawodników i drużyn. Nagrody i puchary wręczali członek zarządu GKS Czarni Gródek **Piotr Bancarewicz** i Wójt Gminy Gródek **Wiesław Kulesza**. Wśród wyróżnionych zawodników znaleźli się:

Damian Rytel (Piast I Białystok) – najlepszy zawodnik

Wojciech Dudko (Czarni I Gródek) – najlepszy bramkarz

Dawid Andruszko (KS Michałowo) – król strzelców

Klasyfikacja drużynowa przedstawia się następująco:

I miejsce – KSUM Krynki
II miejsce – Piast I Białystok
III miejsce – KS Michałowo
IV miejsce – Czarni I Gródek
V miejsce – SP Gródek
VI miejsce – Piast II Białystok
VII miejsce – Czarni II Gródek

Gródecki Klub Sportowy „Czarni" pragnie podziękować Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej w Gródku **Elżbiecie Greś** za udostępnienie hali sportowej do rozegrania turnieju oraz Panu Wójtowi Wiesławowi Kuleszy za ufundowanie nagród i pucharów.(**szyszk**) ▲

▼ **Echa naszych publikacji**

Do historii zamku gródeckiego słów kilka

Ciekawy dokument z historii Gródka zamieścił Mirosław Porębski w lutowym numerze „Wiadomości Gródeckich". Znalezienie takiego dokumentu i upublicznienie jest rzeczą ze wszech miar cenną.

Wczytując się w opis zamku, łatwo zauważyć, że jak na lata po „szwedzkim potopie", po obronie Jasnej Góry, był to raczej lichy zameczek. Bo i przed kim dałby osłonę?

Jak w takiej sytuacji przystało, pan Porębski napisał własne postrzeganie historii Gródka. Do kilku spraw chciałbym się odnieść.

„…W drugiej połowie XV wieku Iwan Chodkiewicz…, otrzymuje od monarchy ziemie położone…". Niby zgrabny, lakoniczny tekst. Skąd czytelnik ma wiedzieć od jakiego monarchy – cara, cesarza? Tak trudno przyznać, że polskiego króla Kazimierza Jagiellończyka. Za co otrzymuje tak rozległe dobra? Za gładkie lico?

Otóż uważny czytelniku podpowiem. Prawdopodobnie za sprawne dowodzenie oddziałem rycerzy z Wielkiego Księstwa Litewskiego w walkach z Krzyżakami pod miastem Chojnice w 1466 roku. *...Na czele 500 żołnierzy litewskich i 300 Tatarów stanął Iwan Chodkiewicz piastujący stanowisko hetmana …W trakcie walk o Chojnice hetman litewski z pozytywnym skutkiem odpierał wypady wojsk krzyżackich.28 września 1466 r. załoga chojnicka skapitulowała".* Możliwe, że doszły zasługi po innej wydarzeniu: „*…W 1474 r. król Kazimierz podjął wyprawę wojenną na Śląsk celem pokonania króla Węgier i Czech Korwina. W tej ekspedycji oddziały polskie wsparte zostały przez posiłki litewskie… Ich dowódcą został ponownie mianowany hetmanem Iwan Chodkiewicz.* (Stefan Dmitruk „Geneza rodu Chodkiewiczów").

Chojniczanie pamiętają o tym i corocznie oddają cześć rycerstwu sprzed pięciu wieków.

A u nas –oklepane powtarzanie *dostał*, czasami z dodatkiem nic nie mówiącym *za zasługi*. Owszem za zasługi dla Polski. Bez tych zasług Iwana, bez nadania mu ziem przez króla Kazimierza Gródek w nowożytnej historii nie zaistniałby. Tak naprawdę to Iwan Chodkiewicz, wierny sługa Rzeczpospolitej, ma największe zasługi. Dlaczego zatem jest tak skrzętnie pomijany, zapomniany? Główna ulica nosi imię jego syna Aleksandra i wnuka Grzegorza, a gdzie ojciec założyciel podwalin?

„Sprowadza… mnichów…". Ten rok 1498 jest ciekawy w kontekście duchowości. Jeśli historyk Oleg Łatyszonek, którego nie posądzam o filokatolicyzm napisał: *…osadzeniem w Połocku w 1498 r. bernardynów, którzy mieli przyciągać prawosławnych do Kościoła katolickiego, ...bo bernardyni mieli za zadanie nawracanie Rusinów….* Z kolei profesor historii Republiki Białoruś pan Wiaczesłau Szwed na czerwcowym wykładzie z okazji Święta Gródka o przybyciu tychże mnichów powiedział: *Manachi byli zaciekauleny realizacyjaj Florentinskoj Unii, kali pryjechali u Haradok.* Byli zainteresowani realizacją – wcielaniem w życie podpisanej na soborze ferrarsko-florenckim unii. Ciekawe zdanie, nieprawdaż? Nie dziwny to władca, który wysyła w głąb swoich ziem mnichów katolickich do walki ze schizmą, a w tym samym czasie sprowadza na pogranicze polsko-litewskie mnichów do krzewienia prawosławia? Czy mogło to się dziać bez wiedzy księcia WKL, skoro Aleksander Chodkiewicz. obejmując po ojcu dobra, zwrócił się z prośbą do króla, by ten nadał chłopów osiedlających się w jego puszczy… Jednak dopiero w 1512 r. król Zygmunt I Stary ofiarował Aleksandrowi hospodarskich chłopów. Dokument z 16 II 1512 pisany „łacinką" w języku starobiałoruskim do wglądu na stronie internetowej Zabłudowia.

Kontynuując pisze pan Porębski: „…W swoim grodzie (Haradku) wznosi cerkiew". Chodzi o to „niewinne" w nawiasach wtrącenie. Wydarzenie dotyczy lat 1498-1500. Jeśli już wówczas był Haradok, to dlaczego w „Dokumencie dotyczącym podziału ojcowizny po Aleksandrze Chodkiewiczu z 2 I 1550 roku" to miejsce zwane jest Zamok Supraslski? Nie gród, gorad ani haradok. tylko Zamok Supra-

slski. Dlaczego nie napisali właśnie Haradok? Przecież byłoby prościej użyć jednego zwrotu, pojęcia. Łatwo się domyślić, takiej nazwy natenczas nie było! Nie należy czytelnikowi ot tak sobie wciskać dowolne nazwy, jak widać nie istniejące w określonym czasie.

„…Wiek XVI był „złotym wiekiem" Ziemi Gródeckiej". Historia np. Zabłudowa opisuje sporo wydarzeń, zaistniałych za sprawą Chodkiewiczów: cerkiew, szpital, drukarnia, plan zagospodarowania miasta itd. I nie nazywa „złotem".

Co było tym „złotem" w XVI wiecznym Zamku Supraslskim? Mnisi, jak kometa przemknęli przez Zamok, pryszli- paszli i osiedli w puszczy. Dotychczas nie natrafiłem na rozwinięcie „złotego wieku".

Od podziału ojcowizny po Aleksandrze do czasu podpisania Unii Lubelskiej pozostało tylko 19 (dziewiętnaście lat). Tutaj pisze pan Porębski: „…Unia lubelska (1569), a w szczególności unia brzeska (1596), powodują nasilenie procesu katolizacji i polonizacji znacznej części elit litewsko-ruskich".

…W tym czasie Korona i Litwa żyły sprawą unii realnej. W marcu 1569 r. Grzegorz Chodkiewicz wspólnie z bratem Jerzym Chodkiewiczem oraz bratankiem Janem Hieronimowiczem Chodkiewiczem oraz Mikołajem „Rudym" Radziwiłłem podpisali tzw. litewski projekt unii z Koroną . Monarcha, widząc separację panów litewskich oraz ich wspólny front, 5 marca 1569 r. inkorporował Podlasie oraz Wołyń do Korony, a 4 czerwca postąpił podobnie z Kijowszczyzną. Wskutek groźby królewskiej, mówiącej o włączeniu całego terenu WKL, panowie litewscy – z wyjątkiem „Rudego" Radziwiłła – zmienili linię polityki na rzecz obrony państwowości litewskiej. Do Lublina 5 kwietnia 1569 r. wysłano delegację, na czele której stanął Jan Hieronimowicz Chodkiewicz. W jej skład weszli też m.in. seniorzy rodu Chodkiewiczów – Grzegorz i Jerzy. Jak wspomniałem, podczas obrad polsko-litewskich 6 czerwca na apopleksję zmarł Jerzy Chodkiewicz. Po negocjacjach strona litewska poszła na kompromis i w dniu 1 lipca 1569 r. wystawiono dwa akty sejmu – koronnego i litewskiego – mówiące o unii obu państw.

Po tym ostatnim politycznym starciu Grzegorz Chodkiewicz – również i z powodu podeszłego wieku — postanowił wycofać się z polityki oraz działalności wojskowej. (Z pracy Stefana Dmitruka: „Grzegorz Chodkiewicz (ok. 1520-1572), kasztelan wileński i hetman najwyższy Wielkiego Księstwa Litewskiego").

Możemy stwierdzić, że Chodkiewicze mieli realny wpływ na podpisanie Unii Lubelskiej. Czy pominiemy to skromnym milczeniem? Czyżby ich pan Porębski oskarża o polonizację? Przecież złożyli stosowne podpisy.

Co do katolizacji. Jan Hieronimowicz Chodkiewicz już na kilkanaście lat przez podpisaniem tejże lubelskiej unii był kalwinem, dopiero w 1572 roku, wraz z dwoma synami przeszedł na katolicyzm. W tym czasie na Litwie mocne wpływy miała reformacja. Ścieżki duchowe nie były takie proste.

Jan Bogdan Boczko ▲

Felieton z oddali

Życie śmiechu warte

Jestem przekonany, że współczesna polska emigracja przyniesie z czasem korzyści dla Polski. Nie mam na myśli fali napływających do kraju dewiz. Najwięcej do zrobienia jest na polu mentalności tej części naszego społeczeństwa, którą Rafał Ziemkiewicz nazwał Polactwem w swojej książce pod takim tytułem.

Na przykładzie własnej brytyjskiej emigracji stwierdzam zmiany w zachowaniu i w zasadach współżycia. Do pełnej asymilacji pewnie nigdy nie dojdzie, ale objawy przystosowania dostrzegłem u siebie już po dwóch latach pobytu.

Typowy Brytyjczyk nie minie się obojętnie na chodniku. Najczęściej poświęci przelotne spojrzenie i uśmiech mijanej osobie. Na polskiej ulicy nawiązanie kontaktu wzrokowego uchodzi za zaczepkę i może skończyć się pobiciem. Tutaj (na Wyspach Brytyjskich) panie, niezależnie od wieku – zarówno staruszki, jak i młode dziewczyny – uśmiechają się jako pierwsze. W naszej kulturze takie zachowanie „nie uchodzi", miałoby, nie wiedzieć czemu, podtekst seksualny, a dziewczynę posądzono by o niezbyt ciężkie obyczaje.

Nie ma znaczenia, czy te uśmiechy obcych sobie ludzi są życzliwe i szczere. Są spontaniczne, odruchowe, ale co najważniejsze, są bardzo korzystne. Pełnią rolę profilaktyczną – rozładowują potencjalne konflikty przed ich zaistnieniem. Proszę sobie wyobrazić sytuację: wstaliśmy „lewą nogą", posępni idziemy do pracy, a tu zza węgła wyłania się równie ponura „twarz, że w mordę dać" i patrzy na ciebie „spode łba". W domu celowo unikaliśmy lustra, a tu bliźniaczy obraz idzie prosto na nas, nie ustąpi i konflikt nieunikniony.

Korzyści płynące z powszechnego ułatwiania życia innym (a tym samym sobie) są nie do przecenienia. Ludzie tu ustępują pierwszeństwa – wpuszczają przed siebie włączające się do ruchu pojazdy, zatrzymują się wcześniej, by móc się minąć w wąskim przejściu, czy przejeździe. Miło popatrzeć, jak stoją grzecznie w kolejce na przystanku, a kiedy autobus nadjedzie wchodzą powoli wiedząc, że przepychanie się nie przyśpieszy wchodzenia. Jeśli się zdarzy, że autobus „nadrobi" czas względem rozkładu, kierowca wyłącza silnik i wszyscy mają przymusowy postój kilka minut. Kuriozum? Nie, dbanie o pasażera-klienta, który przyjdzie na przystanek na czas.

Kiedyś przyjechałem do klienta przed czasem. Czekałem przed domem, nauczony że klient niezależnie od pory dnia może np. spać i nie życzy sobie wcześniejszej dostawy. Siedząc w vanie byłem świadkiem sceny, jaka rozegrała się nieopodal. Dziecko – trzyletnia dziewczynka płaczem wymuszała na mamie i babci pozostanie na podwórzu i kładąc się na ziemi manifestowała niezgodę na powrót do domu. Bardzo pouczające było zachowanie opiekunek. Babcia nie wtrącała się, a mama spokojnym tonem tłumaczyła dziecku potrzebę powrotu. Trwało to ponad pół godziny i nie zauważyłem na twarzy matki oznak zniecierpliwienia, czy złości. Zero agresji, żadnych klapsów. Tutaj nawet psy ras obronnych chodzą bez kagańców i nie słyszałem o przypadkach pogryzienia.

Ktoś może mi zarzucić, że próbuję przenieść zachowania zadowolonego z życia „człowieka Zachodu" na nasz niegrzeszący szczęściem grunt. Właśnie dlatego, że mamy większe problemy życiowe, powinniśmy brać przykład z wyspiarzy i ułatwiać sobie życie na co dzień.

Ludzie nauczeni pewnych zachowań z trudem przyjmują zmiany, a jeśli nieufność do bliźniego wpajano Polakom od prawie dwustu lat, to jest to głęboko zakorzenione w mentalności narodu. Od wielu pokoleń byliśmy manipulowani przez zaborców i okupantów. Teraz w wolnym kraju naszą naturalną, jak odruch Pawłowa, reakcją na obcych jest wrogość, albo co najmniej nieufność.

Wierzę, że śladów indoktrynacji narodu przez dziesięć pokoleń uda nam się pozbyć w krótszym czasie, czemu mają służyć te słowa.

Uśmiechaj się do ludzi codziennie. To łatwa rzecz – wystarczy rozszerzyć kąciki ust... ☺.

Wasz człowiek w Londynie –

Leszek Szulczyk ▲

Sentyment do Gródka

Nie przypuszczałam, że mój artykuł „Ach, cóż to był za bal!" stanie się tak bardzo bliski sercu niektórym czytelnikom. Miałam od nich miłe telefony, odżyły w nich wspomnienia z dawnych lat. Dziękowali, że przypomniałam piękną tradycję balów karnawałowych.

Mieszkańcy Gródka zawsze budzili we mnie podziw, szacunek i sentyment. Wasze cudne głosy w cerkwi, na scenie domu kultury i na spotkaniach seniorów wzbudzają mój zachwyt. Rzadko dziś spotyka się ludzi z tak wielkim poczuciem lokalnego patriotyzmu. Gródek to wasz wielki mały świat, dla którego żyjecie i pracujecie. Ostatnio jestem pod wielkim wrażeniem poezji Niny Cywoniuk. Jej twórczość wyciska łzy współczucia dla historii lat minionych.

Niedawno miałam okazję spotkać się ze swą znajomą, Leokadią Kościółkową, dawną nauczycielką z Gródka, żoną byłego dowódcy gródeckiej jednostki wojskowej. Z rodziną mieszka obecnie w Białymstoku. Bardzo miło wspomina osoby, z którymi pracowała w gródeckiej podstawówce. Ona także zachowała w swej pamięci mieszkańców Gródka jako ludzi niesłychanie pracowitych, z werwą do życia i zabaw. Zapamiętała liczne imprezy prywatne, jak imieniny, chrzciny, wesela, a także uroczystości państwowe. – Ileż wycieczek tam organizowano – wspomina. – Z żadnej miejscowości nie mamy tyle miłych wspomnień, co z Gródka.

W ubiegłym roku, latem, byłam z nią na cmentarzu w Gródku. Chciała pochylić czoło nad mogiłami znajomych i zapalić znicze. Dzięki państwu Kondrusikom udało się jej te groby odnaleźć.

W tym roku także wybiera się do Gródka. Chce przejechać się znajomymi ulicami i spotkać bliskich jej sercu ludzi, którzy pozostali w jej pamięci jako pracowici, życzliwi i weseli.

Nina Gorbacz-Krętowska

Perełki naszej mowy

Dawne słowa z naszych stron, przywołane przez Leszka Szulczyka w jego felietonie w lutowym numerze, to rzeczywiście „perełki" tutejszej rdzennej mowy. Niektóre objaśnienia nie są jednak precyzyjne. Otóż „matawiło" to nie to samo co motek, bo tak dawniej nazywano kręcące się urządzenie do jego nawijania. Podobnie „pastały" to nie skórzane obuwie, lecz drewniaki-obijaki ze sznurowym wiązaniem. Pozdrawiam autora i proszę się nie zrażać moimi uwagami.

***Franciszek Apanowicz**,*
Załuki ▲

Reagujmy!

Dorosła niedojrzała młodzież

Mówi się, że dzieci i młodzież to nasza przyszłość. I często rzeczywiście serce rośnie, widząc młodych ludzi uprawiających sport, spełniających swe artystyczne pasje lub inne hobby. Czasem po prostu miło obserwować ludzi, którzy rozwijają się i chcą coś w życiu osiągnąć. Niestety, część młodych ludzi nie odnajduje się w społeczeństwie. Często można spotkać dwudziestolatków, a nawet młodszych, nie uczących się i bez pracy. Nie starają się oni nawet zmienić istniejącego stanu rzeczy. Wolny czas spędzają, włócząc się bez celu po Gródku, u znajomych, w barach lub przesiadując w GCK. Nie mają szacunku dla ludzi i mienia. Część z nich sięga po używki. Obserwując młode osoby, przesiadujące w GCK, ma się wrażenie, że zakupiony sprzęt (piłkarzyki, stół do ping-ponga) nie służy tym, komu powinien. Ci, co z tego korzystają, nie potrafią uszanować ani porządku, ani cudzej własności. I tak – piłkarzyki, które zostały zakupione w połowie stycznia, są już w sporym stopniu wysłużone i częściowo uszkodzone. Pracownicy Gminnego Centrum Kultury nie są wstanie zapanować nad młodymi ludźmi ani prośbą, ani groźbą. Mimo starań, nie sposób jest utrzymać dyscyplinę i prowadzić ciągły nadzór nad „stałymi bywalcami", a wygonić też nie można, bo GCK jest dla wszystkich. Jest szansa, że niechciane procedery będą występować w mniejszym stopniu po zainstalowaniu pełnego monitoringu w budynku, lecz do tego czasu pozostaje bardzo mało środków do walki z patologią, – bo trzeba to nazwać po imieniu – z którą się spotykamy.

Spójrzmy wokół siebie, a zobaczymy, że na co dzień przechodzimy obok młodych ludzi, uciekających w alkohol, wyżywających się na koszach, ławkach i wszystkim, co im w jakiś sposób wadzi. Wandalizm na całego. Często łatwiej dostrzec przykłady wandalizmu niż policję, która z nimi powinna walczyć. A może czasem i nie chcemy sami tego dostrzec lub boimy się zareagować? Czy dorosłe osoby są na pewno na tyle dojrzałe, by funkcjonować w społeczeństwie? Przecież często są one na utrzymaniu rodziców, którzy najwyraźniej nie widzą, co się dzieje z ich pociechami. Czy te młode osoby są skazane na wykluczenie społeczne i zasilą rzeszę bezrobotnych? Wiele zależy od ich samych, ale i od otaczających ich ludzi. Od tego, na jak wiele im pozwolimy i kiedy powiemy STOP.

Michał Szyszkiewicz ▲

NEKROLOGI

Panu dyrektorowi Gminnego Centrum Kultury w Gródku Jerzemu Chmielewskiemu i Rodzinie wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA składają Wójt Gminy, Rada Gminy oraz pracownicy samorządowi w Gródku

Дырэктару Юрку Хмялеўскаму і яго родным па прычыне напаткаўшага іх гора – смерці БАЦЬКІ ЯНА словы сардэчнага спачування выказваюць супрацоўнікі Гміннага цэнтра культуры ў Гарадку

Za miesiąc

- ▼ Nasze pieśni wielkopostne
- ▼ Dawne przysłowia i opowiastki z naszych stron

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". Gazeta miejscowa. Ukazuje się raz w miesiącu. **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Jerzy Chmielewski (redaktor naczelny), Jan Bogdan Boczko, Michał Szyszkiewicz. **Współpracują**: nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum w Gródku oraz Jan Grycuk, Aleksander Kondrusik (Białystok), Radosław Kulesza. **Realizacja wydawnicza**: Jerzy Chmielewski (tel. 502 661 316, e-mail: jchmielewski@gckgrodek.pl). **Adres redakcji**: ul. A.G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. (085) 7180 136, e-mail: gazeta@gckgrodek.pl, **http://gckgrodek.pl**
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania.
Gazetę można kupić w Gminnym Centrum Kultury, na stacji paliw Pronar i w sklepach na terenie gminy.
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury i sekretariat Urzędu Gminy.
Numer złożono 6.03.2012. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.

Parkowanie po gródecku

Swego czasu „Kurier Poranny” prowadził akcję „Parkowanie na chama”, w którym prezentowano zdjęcia internautów, wykonane nieprzepisowo zaparkowanym samochodom na ulicach Białegostoku. Taką samą akcję można byłoby też przeprowadzić i w Gródku. Na sesjach Rady Gminy nieraz poruszano kwestię parkowania przez kierowców samochodów na skrzyżowaniach, przejściach dla pieszych, chodnikach. Zgłoszenie tego faktu komendantowi posterunku w Zabłudowie skutkowało kilkoma patrolami na terenie Gródka, głównie w dni targowe. Kilkukrotne zwrócenie uwagi kierowcom nie przyniosło jednak efektu, a i policja niezvyt interesowała się nieprzepisowo zaparkowanymi pojazdami. Ten proceder jest szczególnie widoczny na skrzyżowaniu ulic Białostockiej, Chodkiewiczów i Michałowskiej, gdzie samochody zatrzymują się przed bankiem, w zatoczce autobusowej, a nawet na środku ulicy. Sam byłem świadkiem, jak autobus miał problem z zawróceniem na skrzyżowaniu, nie mogąc wjechać do zatoki, w której stał prywatny samochód. Gdy kierowcy udało się w końcu wjechać do zatoki i wsiedli pasażerowie, musiał on cofnąć, by ominąć stojący pojazd. Innym razem samochód zatrzymał się na środku ulicy, bezpośrednio przed Urzędem Gminy, by wysadzić pasażerów, nie zważając na wolny parking tuż obok. Od razu utworzył się wężyk samochodów skręcających w ulicę Michałowską, nie mogących przejechać dalej. Jednym z ciekawszych przypadków łamania przepisów drogowych, było zaparkowanie samochodu na samym skręcie z ulicy Michałowskiej na Chodkiewiczów, częściowo zajmując chodnik. Około 20 minut kierowca siedzący za kierownicą nie zwracał uwagi, że zasłania widoczność kierowcom jadącym od strony Michałowo i utrudniając przejście pieszym. Znane są tez przypadki parkowania na przejściu dla pieszych naprzeciwko sklepu u zbiegu ulic Chodkiewiczów i Zarzeczańskiej.



Fot. Michał Szyszkiewicz

Ten pojazd 20 minut stał w niedozwolonym i niebezpiecznym miejscu

To tylko kilka przykładów, przedstawiających kulturę parkowania naszych kierowców.

Zwracam się z prośbą do kierowców, by uważali na to gdzie się zatrzymują.

Michał Szyszkiewicz ▲

Na Dzień Kobiet

Większej połowie świata

Jesteście większą połową świata,
Szanowne Kobiety.
Czekacie na syna, męża, brata,
„Dziękuję” słyszycie nieczęsto niestety.

Nierzadko, kochane, nam wstyd
Za nietakt, za grzechy.
Od dziś poprawimy swój byt,
Abyście miały więcej uśmiechu.

Wybaczcie nam za zło, za pstro,
To wszystko zarzucamy
I całujemy Was razy sto,
Bo przecież wiernie Was kochamy.

Życzymy zdrowia, szczęścia i sto lat,
A nawet sporo więcej,
Bo przecież Wy narodu kwiat,
Chylimy czoło Wam w podzięce.

Anatol Porębski

W głębi uczuć

Wzięłaś oddech z głębin morza,
Tchnęłaś sztorm w nasze życie.
Nie poddaję się tym falom
I boforty gonię w ciszę.

Gdy emocji przypływ ciągnie,
By sarkazmem zranić serce,
Ja zapory uczuć stawiam,
By miłości było więcej.

Tak to właśnie w życiu bywa,
Że uczucia gasną z czasem,
Lecz są także i przypływy,
Gdy miłości mamy masę.

Jak w miłości – zrozumienie,
To Róg Obfitości darzy.
Kochać i wybaczać błędy –
Te stwierdzenia idą w parze.

Adam Zastocki

Kobiety

Niezwykłe istoty,
Okaz piękna, lecz nie prostoty.
Nie zgłębią ich najtęższe umysły,
Nie rozszyfrują najlepsze zmysły.
Nikt ich nie pozna tyle, co trzeba,
A tylko u mężczyzn jest taka potrzeba.
Oni kochają, wielbią, podziwiają.
Oni dla kobiet świata nie znają.
Bo czymże jest świat bez kobiety,
Bez jej skrytości, ciała podniety?
Niechaj istnieją do końca świata!
Niech serce mężczyzny się wciąż kołata,
Szukając tej jednej – najpiękniejszej.
I niechaj o niej pisze wierszem

Michał Szyszkiewicz ▲

JUŻ PRZEDWIOŚNIE

Puściły lody



Jeden z większych zatorów powstał na zakręcie rzeki tuż za budynkiem GCK, lecz nie spowodował na szczęście wylania wód

Wystarczyło kilka dni dodatniej temperatury i opadów deszczu, a śnieg, którego tej zimy nie brakowało, znikał w okamgnieniu. Dla wielu tegoroczna zima jest i tak za krótka, bo tak naprawdę zaczęła się 13 stycznia, ale padający dość często śnieg i trzaskający mróz, sięgający nieraz -30 ^{o}C. dały się niejednemu we znaki. Szybkie roztopy sprawiały duży problem wielu mieszkańcom, bo nie sposób było wyjść z domu bez przemoczenia nóg, a na ulicach powstawały olbrzymie kałuże.

Przepięknie wyglądały na rzece Supraśl tworzące się w niektórych miejscach zatory lodowe. Woda zbiera się też na okolicznych łąkach, gdzie wciąż zamarznięta ziemia nie pozwala na ujście topniejącego śniegu.

Takie zjawiska na przełomie zimy i wiosny wyglądają bardzo malowniczo.

Zatem – byle do wiosny.

Michał Szyszkiewicz ▲

Ludzie i wydarzenia



Fot. Michał Szyszkiewicz

Uhonorowanie przez władze gminy Stefana Kopę, autora zbioru „Pieśni białoruskie Ziemi Gródeckiej”



Fot. Michał Szyszkiewicz

Ognisko dla młodzieży uczęszczającej na zajęcia w GCK. Były kiełbaski, bigos, piosenki i zabawa



Fot. Jerzy Chmielewski

Festiwal „Piosenka Białoruska 2012”. Jan Karpowicz udziela wywiadu dla TVP Białystok



Fot. Michał Szyszkiewicz

Roztańczeni mieszkańcy Mieleszek na balu zapustowym w swojej świetlicy



Fot. Michał Szyszkiewicz

Uczestnicy turnieju charytatywnego „Gram i pomagam”, zorganizowanego pod koniec stycznia z inicjatywy drużyny Gryf na sali gimnastycznej szkoły podstawowej w Gródku